

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 15 (477) Rok X 12.4.2011 r. Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1643-5761

Justyna Romej najlepsza w kraju w biegach przełajowych

MAMY MISTRZYNIĘ POLSKI!



POŻYCZKA EKSPRESOWA Z LEKKOŚCIĄ ZREALIZUJESZ SWOJE PLANY

ŁOBEZ
ul. Kościuszki 26
(91) 578 87 86

www.pekao.com.pl
801 325 325
(opłata za połączenie wg cennika operatora)

 BANK PEKAO SA

Member of  UniCredit Group

 **OPTYK**
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.
- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
WTORKI, CZWARTKI**

Od 15 czerwca zapraszamy do nowego salonu
Łobez ul. Niepodległości 18
tel./fax (091) 397 43 76

Wybory
sołeckie (bis)
w Łosošnicy

Mandat
za wjazd na
targowisko?

Dla kogo opieka
za darmo

PUNKT SPRZEDAŻY STALI (hurt, detal) Serwis opon

Zakłady Naprawcze
Mechanizacji Rolnictwa S.A.
Łobez, ul. Armii Krajowej 24
Tel. 91 397 40 41 wew. 342, 343

HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO

Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna

Węgorzyno tel. 601 301 602

BETMIX

**BETON
TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD
www.betmix.pl
e-mail: silos51@wp.pl
tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

Adamus Zakład Mechaniczny - Narzędzia Precyzyjne
Oddział Stare Węgorzyno 8, 73-155 Węgorzyno
tel. (91) 39 70 016

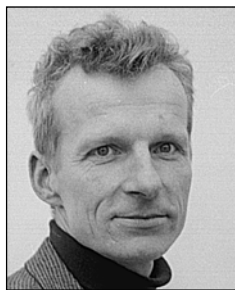
e-mail: tablice@adamus.com.pl

poszukuje do pracy pracowników

w następujących zawodach:

- tokarz
- frezer
- szlifierz
- drażacz
- ślusarz narzędziowy

Zainteresowani winni złożyć CV – pocztą, e-mailem lub osobiście w biurze Zakładu - Stare Węgorzyno 8.
Warunki pracy i płacy zostaną przedstawione podczas rozmów kwalifikacyjnych.



Kazimierz Rynkiewicz

Trochę jakby Polski przebłysnęło w tym apelu, pośród milczenia gminu naszego powszedniego

Z zaciekawieniem oczekiwałem na głos naszych gmin i naszego tu gminu w rocznicę katastrofy smoleńskiej, śmierci sporej części elity naszego narodu i prezydenta Rzeczypospolitej Lecha Kaczyńskiego. Odnotowuję ku potomności – jedną samorządową reakcją; burmistrz Węgorzyna Monika Kuźmińska wystosowała apel do mieszkańców gminy, by 10 kwietnia 2011 roku wywiesili narodowe flagi, a w godzinę katastrofy włączyli syreny, by rozdzwoniły się dzwony w kościołach i kierowcy na chwilę zatrzymali samochody. Zaapelowała, by ten dzień „był czasem zadumy, ale nade wszystko pamięci i szacunku dla wybitnych Polaków, którzy w ów dzień odeszli do wieczności”.

Trochę jakby Polski przebłysnęło w tym apelu, pośród milczenia gminu naszego powszedniego i naszych tu władz samorządowych, gmin pozostałych i Powiatu. Tak jakby ta katastrofa wydarzyła się w Białorusi, a może w Tadżykistanie, a więc poza Polską, i jakby nas specjalnie nie dotyczyła. Nas, Polaków, nas obywateli Rzeczypospolitej, mieszkających co prawda na jej peryferiach, kresach zachodnich, ale jednak w jej granicach. A przecież pojęcie tej granicy jest umowne, bo jakże wielu ten dzień uczciło daleko poza nią, na innych kontynentach. Czemu więc nie my, tutaj?

To nie jest tak, że uczczenie śmierci prezydenta Rzeczypospolitej to jest jakaś polityka. Że uczczenie śmierci sporej części elity polskiej, to jest jakaś polityka, której nie lubimy, nie rozumiemy, nie akceptujemy. Niektórzy chcą, byśmy tak właśnie postrzegali tę tragedię; że to jest tragedia dla jakiejś części Polaków, że to tragedia dla jakiejś opcji politycznej, dla jakichś środowisk, a jeżeli się z nimi nie utożsamiamy,

my, więc niewiele nas to obchodzi.

Jednak problem jest szerszy i nie dotyczy akurat tylko tej tragedii. Mamy problem realny, tu, w naszym powiecie, w naszym regionie. Problem państwa i problem tożsamości.

By państwo sprawnie funkcjonowało, muszą sprawnie funkcjonować jego części, zarówno instytucje, jak i jego regiony. Problem Ruchu Autonomii Śląska pokazał, że myślenie dzielnicowe nie zanikło i przy wsparciu politycznym może rozsadzać kraj siłą odśrodkową. Upraszczać można powiedzieć, że to przerost lokalnej tożsamości nad tożsamością narodową. U nas dla odmiany mamy niedorozwój tożsamości, wynikający z historii. Konsekwencje są podobne – słabe więzi z kulturowym centrum. Nie z centrum rozumianym administracyjnie i geograficznie, ale rozumianym kulturowo i historycznie. A przecież wydaje nam się, że jesteśmy Polakami, tak jak wszyscy mieszkający w Polsce. To wydaje się oczywistością, bo przecież mamy dowody osobiste to potwierdzające, mówimy po polsku i mieszkamy w Polsce. Czy jednak mamy obowiązki polskie?

Zapytacie – a co to takiego?

Ano właśnie, choćby uczczenie śmierci prezydenta Polski, który zginął. Uczczenie sporej części elity polskiej, która zginęła, a którzy, oni wszyscy, pracowali przecież także dla nas. Zarówno Ryszard Kaczorowski, jak i Anna Walentynowicz, zarówno Janusz Kurtyka, jak i Stefan Melak, Janusz Kochanowski i Andrzej Przewoźnik, dowódcy Wojska Polskiego, przedstawiciele licznych organizacji społecznych i instytucji, które tworzyły tkanę odradzającego się państwa polskiego. Wielu z nich poświęciło sporą część swojego życia służbie niepodległej Polsce, często rezygnując z życia

osobistego, kariery zawodowej, tracąc zdrowie, doznając upokorzeń, zwłaszcza ci, działający w opozycji antykomunistycznej. Swoim działaniem i życiem odzwierciedlali losy pokoleń Polaków dobijających się o wolną Polskę. Byśmy mogli mówić po polsku, myśleć po polsku i byśmy wzięli na siebie obowiązki polskie i mogli sami się rządzić.

Prof. Andrzej Nowak przypomniał istotę tego losu polskiego, tego zobowiązania, na pewnym seminarium, mówiąc, że mamy zobowiązania wobec tych Polaków, którzy zginęli za Polskę, a o których nic nie wiemy, bo zostali pogrzebani nocą, odebrano im imię, zniknęli bez wieści, ślad po nich zaginął. Czy ich wysiłek miałby zostać zmarnowany, zapomniany? Czy nas nic nie łączy z nimi? Czy tak trudno odnaleźć ich poświęcenie w istnieniu i kształcie dzisiejszej Polski? Czy bez nich byłaby dzisiaj? A jakby jej nie było, to gdzie i kim bylibyśmy, my, współcześnie?

Pytam więc, skąd ta trudność, by uczcić rocznicę śmierci prezydenta i tej elity, która poleciała na groby tamtego zamordowanego pokolenia. Gdzie nasz obowiązek pamiętania, gestu, nauki i pracy. Pytam zwłaszcza nauczycieli, którzy gremialnie obchodzą z dziećmi dzień wiosny, dzień ziemi i dzień mycia zębów – czy uczą dzieci obowiązków polskich.

Pytam bibliotekarzy, bo biblioteki są takim genotypem kulturowym, w którym zawarty jest historyczny przekaz, i tak jak każdy człowiek przekazuje swoje cechy osobnicze w DNA, tak biblioteka przekazuje w dziełach cechy kulturowe narodu i cywilizacji – jak uczyły tę rocznicę, tą i tamtą elitę.

Nie zadam takiego pytania dyrektorowi domu kultury w Łobzie, bo to ani dom, ani kultury. Szkody wyrządzone mieszkańcom przez ten przybytek ktoś

kiedyś spisze czarnymi zgłoskami w księdze łobeskiej historii.

To nie jest tak, że uparłem się na prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Jest tak, że Polska obchodziła Rok Chopinowski, Rok Zbigniewa Herberta, teraz Rok Czesława Miłosza, a u nas jakby nikt o tym nie słyszał. Jakby tu była inna Polska. O innej tożsamości. Albo bez. Jakby z tamtą łączyły nas tylko swoiste paszporty – dowody osobiste. No i oczywiście Telewizja. To również swoiste okno na tamten kraj. Możemy sobie popatrzeć.

Jak wiele jeszcze trzeba wysiłku, by ukształtować tę ziemię, by stała się polską.

Dziękuję pani Moniko za ten apel. Chociaż tyle.



Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (91) 3973730.
E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.xwp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez, tel./fax (91) 39 73 730.

Wybory sołeckie (bis) w Łosońnicy



W piątek, 8 kwietnia br., w Łosońnicy w gm. Resko odbyły się powtórne wybory sołeckie.

Powodem był remis wyborczy na poprzednim zebraniu, w dniu 18 marca. Na 239 uprawnionych do głosowania, udział wzięło 145 osób tj. prawie dwukrotnie więcej, niż w marcu, co świadczy o dużym zainteresowaniu i mobilizacji mieszkańców.

Kandydatkami były powtórnie te same osoby tj. Mariola Jurzysta

(dotychczasowa sołtys) oraz Kamila Kościuk. Ostatecznie, niewielką przewagą głosów, na nowego sołtysa wybrano p. Kamilę Kościuk. W skład Rady Sołeckiej zostały wybrane następujące osoby: Paweł Adamiak, Jolanta Piecuch oraz Joanna Skrzypa.

Życzymy pani sołtys i Radzie Sołeckiej w Łosońnicy owocnej współpracy z mieszkańcami oraz burmistrzem i Radą Miejską w Resku.

E.K.



MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH !

elektryka i elektronika
samochodowa

P.H.U. ALTRONIK
ul. Katowicka 1, 78-300 Świdwin
tel/fax 94 36 533 00
kom. 502 565 278

SALON GLAZURY I WYPOSAŻENIA ŁAZIENEK DRZWI, PANELE, PARAPETY

Nowogard, ul. 5 Marca 7
(za netto)
tel. 91 39 22 262

Idealne miejsce
na wasze wymarzone

wesele

tel. 506 016 130
www.centrum-wesela.pl

Wypełnię
wnioski o
dopłaty unijne
dla rolników
513 358 102

Benzyna po 5,25 zł

(ŁOBEZ) Internauci wymyślili plakat, na którym pod szyldem PO widnieje napis – Wszystko po 5 złotych. Nawiązali tym do sieci sklepów, jakie w pewnym momencie pojawiły się na rynku, głównie z chińszczyzną.

Były synonimem najtańszych zakupów. Internauci zabawnie odwrócili sytuację, nawiązując do drożyzny, jaka zapanowała na rynku, pod rządami miłośniców panującej nam koalicji PO-PSL. Hasło „Wszystko po 5 zł” wymyślili, gdy ceny cukru, chleba i benzyny ostro szły w górę. Rzeczywistość przerosła dowcipy. Jakież było zdziwienie,

gdy po tym, jak cena cukru przekroczyła 5 zł, Polacy zaczęli przywozić go z Niemiec, gdzie kosztował po przeliczeniu 2,65 zł. W kraju, który był eksporterem tego produktu.

W Łobzie od kilku dni cena benzyny 95 na stacji PKN Orlen zatrzymała się na poziomie 5,25 zł za litr i ani myśli spaść. Kierowcy tankują w sąsiednich miasteczkach, a nawet powiatach. Wczoraj w Drawsku Pomorskim na prywatnej stacji benzynowej zatankowałem za 5,09 zł. Ciekaw jestem, czy Donald Tusk wie dzisiaj, ile kosztuje kilogram jabłek.

KAR

Oddaj krew z motocyklistami

(ŁOBEZ). Już 16 kwietnia w Zespole Szkół w Łobzie odbędzie się akcja Motoserce skierowana do wszystkich, którzy chcą oddać krew. Organizatorem na naszym terenie jest Łobeski Klub Motocyklowy „Wilk” im. Krzysztofa Daniela.

16 kwietnia w całej Polsce odbędzie się jednoczesna zbiórka krwi dla dzieci. Pomysłodawcą i organizatorem akcji są motocykliści zrzeszeni w Kongresie Polskich Klubów Motocyklowych. Współorganizatorem akcji jest Polski Czerwony Krzyż.

W Łobzie akcję organizuje Łobeski Klub Motocyklowy „Wilk” z pomocą zarządu rejonowego PCK w tym

mieście. Punkt poboru krwi tym razem będzie mieścił się w Zespole Szkół im. Tadeusza Kościuszki w Łobzie. Rozpoczęcie akcji zaplanowano na godz. 10.00 i potrwa. Swój przyjazd do Łobza potwierdzili motocykliści z Choszczyna i Świdwina. Oczywiście nie zabraknie gospodarzy, czyli łobeskiego „Wilka”.

Festyn dla dzieci przewidziano na 3 lipca, tradycyjnie na starym boisku.

USŁUGI
KOPARKĄ (wędka)
I SPYCHACZEM DT75 (błotniak)

- ☛ Równanie terenu
- ☛ Kopanie i czyszczenie stawów
- ☛ koparką (wędka)
- ☛ Prace melioracyjne

Jarosław Ogrodowski, Świdwin
Tel. 502 992 270, 602 464 984

JUBILER
skup złota
naprawa
sprzedaż

**NAJMODNIEJSZE WZORY
ŚLUBNYCH
OBRĄCZEK**

grawer gratis!

72 - 310 Płoty
ul. Jedności Narodowej 33

tel. 607 687 690

ZARZĄDCA CMĘTARZA W ŁOBZIE
Jerzy Furmańczyk Nowogard ul. Cmentarna 1a
91 397 03 97, 602 350 318,
jfnowogard@poczta.onet.pl

USŁUGI POGRZEBOWE
tel. 91 397 03 97, 692 354 065 /24 h

TRUMNY OD 590 zł

**Przewozy krajowe i zagraniczne
Ekshumacje, kremacje, urny, nagrobki,
kwiaty, wieńce, wiązanki**

*Biuro Administracji Cmentarza
Łobez ul. Wojska Polskiego (w kaplicy)*

Mandat za wjazd na targowisko?

(ŁOBEZ). W ostatnim dniu marca rajcy miejscy podjęli uchwałę w sprawie trybu i zasad korzystania z targowiska miejskiego w Łobzie. Przy okazji rozgorzała dyskusja, czy na teren targowiska mogą wjeżdżać osoby kupujące.

Dyskusję w tym temacie rozpoczęła radna Maria Pokomeda.

- Niejednokrotnie zaobserwowałam tam taką sytuację, że jak ktoś kupuje coś większego, cięższego, to później są problemy, żeby to załadować. Podam przykład. Drobna kobieta nie miała siły dźwignąć worka z ziemniakami. Podjechała samochodem, a wtedy pojawił się pan Strażnik Miejski z aparatem fotograficznym. Przeczytałam regulamin. Zapewniano mnie też, że wolno wjechać na plac. Ale nie. W regulaminie jest tak, że może wjechać ten, kto handluje na czas załadunku i rozładunku. Chciałabym, aby był ujęty punkt, że również klient, który



zakupuje coś na targowisku, jakąś większą ilość, też miał prawo podjechać. Tak po ludzku – powiedziała radna.

Przewodniczący Rady Miejskiej Kazimierz Chojnacki spytał więc komendanta Straży Miejskiej, obecnego na obradach, czy ludzki czynnik zdecyduje, że osoba, która będzie miała ciężar do załadowania na samochód, będzie mogła bezkarnie podjechać.

Jak wyjaśnił komendant, sam nigdy w takiej sytuacji nie reagował i nie nakładał mandatu.

- A jeśli był już materiał pogłówny robiony, o dotyczący jakiegoś konkretnego wykroczenia, na pewno nie za wór ziemniaków. To mogą panią radną zapewnić – powiedział Jerzy Ratajski. Radna nie dała wiary słowom komendanta i powtórzyła, że widziała taką sytuację.

Kres dyskusji położyły słowa wypowiedziane przez wiceburmistrza Ireneusza Kabata, który zauważył, że w paragrafie 6. w p.3 jest zapis – „Zabrania się wjazdu na teren targowiska pojazdów o masie całkowitej powyżej 3,5 tony”.



- Jeżeli samochód osobowy wjedzie na teren targowiska, to z tego tytułu nie będziemy robić żadnych przykrości – zapewnił wiceburmistrz. MM

Centrala Nasienna z nową szansą

(ŁOBEZ). W połowie stycznia br. syndyk sprzedał Szczecińską Centralę Nasienną za 27 milionów zł. Nowy właściciel przejął również pracowników, w tym pracujących w Stacji Nasiennej w Łobzie. Tylko tutaj zamierza zwiększyć zatrudnienie do kilkudziesięciu osób. Na razie zatrudnionych jest pięciu pracowników.

Nowym właścicielem jest Gospodarstwo Rolne Prusinowo z siedzibą w Szczecinie, mające większościowego udziałowca brytyjskiego. Sprzedaż SCN została tak przygotowana, aby nie przerywać działalności. Dzięki temu spółka zdołała wypracować około 2 miliony zł zysku.

Nowi właściciele SCN byli już w wizytę u burmistrza Łobza Ryszarda Soli.

- Właściciele przedstawili nam sytuację związaną ze stanem technicznym obiektów. Poinformowano nas o tym, że chcą w tym roku przystąpić do pierwszego etapu remontu zakładu. Proszono mnie o to, abym w celu rozwoju tego zakładu doprowadził do spotkania pomiędzy nowymi właścicielami Centrali Nasiennej a okolicznymi rolnikami. Mam nadzieję, że takie spotkanie



nastąpi w najbliższym miesiącu. Rozmawialiśmy też o propozycji, z jaką się do nas zwrócili w kwestii pomocy, na dobry początek, na rozwój. Proszono, abyśmy pomogli im w postaci częściowego zwolnienia bądź odroczenia terminu płatności. Na tym spotkaniu stanowisko moje było pozytywne.

Będę szedł w kierunku takim, by pomagać każdemu podmiotowi, tym bardziej, że jest to nasz podmiot, działający na terenie naszej gminy. Tam w tej chwili pracuje pięć osób, a założenia idą w tym kierunku, żeby pracowało 30,40 może 50 osób – powiedział burmistrz Łobza Ryszard Sola. MM

Opóźnienie z budową zbiornika



(ŁOBEZ). Prace zmierzające do budowy zbiornika retencyjnego na Łoźnicy, przy os. H. Sawickiej, miały rozpocząć się wiosną tego roku.

Nadal jednak trwają prace projektowe. Opóźnienie wynika m.in. z tego, że jak się okazało na tym tere-

nie znajdowały się dwie działki Skarbu Państwa.

Prace projektowe mają zakończyć się z końcem kwietnia. Są więc szanse, że prace budowlane rozpoczną się w lipcu. Gdyby tak się stało, to zbiornik byłby gotowy już we wrześniu. MM

Okna za 70 tys. zł

(RESKO). Znany jest już wykonawca, który wymieni okna w tutejszym Urzędzie Miejskim.

Do przetargu przystąpiło aż osiem firm. Firma z Goleniowa nie

spełniała warunków w zakresie sytuacji finansowej i ekonomicznej. Wśród przystępujących firm do przetargu nie było ani jednej z terenu powiatu łobeskiego. Jedynym kryterium oceny była cena. Najniższą zaoferowała firma z Tylmanowa, która zaproponowała wymianę okien za 69.578,87 zł. MM



Prawie jak sygnalizacja

(WĘGORZYNO-gmina). Na krajowej 20. jeszcze w roku ubiegłym na przełomie października i listopada stanęły dwa słupy, które w zamierzeniu miały być sygnalizacją świetlną.

Od czasu postawienia ich jednak minęło kilka miesięcy i nic nie wskazuje na to, aby światła w nich kiedykolwiek zaświeciły się. Niby więc sygnalizacja jest, ale jakoby jej nie było. Podobny słup

stoi w Marianowie. Okazuje się, że Zarząd Dróg Krajowych postawił same słupy, a gmina miała dokonać podłączenia. Problem w tym, że... nie za bardzo może. Na razie poszukiwane są rozwiązania tego patowego problemu. W Marianowie też poszukują. Być może wraz z wiosną nadejdą świeższe i bardziej konstruktywne rozwiązania.

Na razie można podziwiać piękne słupy, które w przyszłości być może staną się sygnalizacją świetlną. MM

Nowe ceny za wodę i ścieki

(DOBRA). Od 1 kwietnia do 31 marca przyszłego roku obowiązują tu nowe taryfy opłat za wodę i ścieki.

Za 1 m.sześć. wody mieszkańcy gminy zapłacą 2,65 zł netto, natomiast za 1 m.sześć. ścieków - 4,13 zł.

Opłata abonamentowa od odbiorcy w rozliczeniach w oparciu o wskazania wodomierza opłata będzie naliczana w wysokości 5,60 zł/miesiąc.

Opłata abonamentowa od odbiorcy w rozliczeniach na podstawie przepisów dotyczących przeciętnych norm zużycia wody - w wysokości 3,64 zł/miesiąc

Do podanych cen i stawek, o których dolicza się podatek VAT.

Swoją drogą ceny opłat powinny być podawane brutto, bo takie ceny płaci każdy mieszkaniec, a nie ceny netto. Zadaniem kupującego nie jest doliczanie sobie VAT-u.

MM

Mieszkańcy pod kontrolą



(DOBRA -gmina). W trosce o środowisko, jak również w dążeniu do miana czystej i przyjaznej gminy zostaną wszczęte kontrole nieruchomości na terenie gminy Dobra.

Komisja, w której skład wchodzi: pracownik Urzędu Miejskiego w Dobrej, pracownik Zakładu Gospodarki Komunalnej w Dobrej, radny Rady Miejskiej w Dobrej, sołtys każdej miejscowości oraz policjant skontrolują każdą posesję w gminie, jak i każdą ulicę w mieście. Szczególnie zwrócą uwagę na: utrzymanie czystości i porządku na posesjach i terenach bezpośrednio przyległych, w tym chodników, wyposażenie nieruchomości w urządzenia służące do zbierania odpadów komunalnych oraz utrzymania tych urządzeń w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym, wyposażenie nieruchomości w zbiornik bezodpływowy nieczystości ciekłych, przydomową oczyszczalnię ścieków lub przyłączenie do istniejącej kanalizacji sanitarnej, udokumentowanie korzystania z usług w za-

kresie opróżniania zbiorników bezodpływowych na nieczystości ciekłe oraz odbiór nieczystości stałych, poprzez okazanie się dowodem opłat za te usługi.

Kontrola na terenie gminy przeprowadzana jest w godzinach od 10.00 do 14.00.

Od 12. do 13. kwietnia kontroli mogą spodziewać się mieszkańcy Wojtaszyci Wrześna. W następujących dwóch dniach kontrola zostanie przeprowadzona w Dobropolu.

Od 18. kwietnia kontrole rozpoczną się w mieście Dobra od ul.: Słonecznej, Piwnika „Ponurego”, Kościuszki, Mieszkańskiej, Reymonta i Błotnej. W przyszły wtorek kontroli zostaną poddane ulice: Słowackiego, Ofiar Katynia, 11 Listopada, Wojska Polskiego, Dąbrowskiego, Bema.

20. kwietnia ulice: Armii Krajowej, Nowogardzka, Strażacka, Westerplatte, Traugutta, Mickiewicza i Zielona. Jako ostatnie zostaną skontrolowane ulice: Sienkiewicza, 3 Maja, Piłsudskiego, Kilińskiego, Krótka.

Komisja kontrolująca ma prawo wstępu na teren prywatnej nieruchomości w godzinach od 6 do 22. Burmistrz bądź osoby przez niego upoważnione są uprawnieni do występowania w charakterze oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenie przeciw przepisom o ochronie środowiska. Kontrolowana osoba obowiązana jest umożliwić przeprowadzenie kontroli. op

Pamiętamy

Historia każdej społeczności i pamięć narodu trwa tak długo, jak wytrwale pielęgnują ją potomni. A nam, współczesnym, trzeba pamiętać o naszych obrońcach i bohaterach, pielęgnować najlepiej jak umiemy i przekazywać ją kolejnym pokoleniom Polaków.

Czymże była II wojna światowa jak nie wyniszczeniem całego naszego narodu polskiego?

Z zachodu – Niemcy, które przegrały I wojnę światową i znów szły do podboju świata. Ze wschodu Rosja bolszewicka ze swoją Armią Czerwoną, to odwet za rok 1920.

„Już myśleli, że Sowiety urządują się nad Wisłą, a raptem Polak się odwinął i zwycięstwo przysło”, a mieli po polsku trupie ruszyć na podbój Europy.

Polacy byli na Syberię zsyłani wielokrotnie od czasów Konfederacji Barskiej aż do 1956 roku. W narodowej pamięci zapisały się zwłaszcza masowe zsyłki. Konfederatów barskich w 1768 roku, Powstańców Kościuszkowskich w 1794, uczestników Powstania Listopadowego z lat 1830-31, Styczniowego z lat 1863-64 oraz Buntu Robotniczego i Rewolucji z 1902-06.

Szczególnym okrucieństwem, bezwzględnością i barbarzyństwem upamiętniły się masowe deportacje na zagładę w głąb ZSRR tysięcy polskich rodzin z kobietami, dziećmi i starcami w dniach 10 lutego, 13 kwietnia, 20 czerwca 1940 roku oraz 20 czerwca 1941 roku żołnierzy Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych i innych ugrupowań podziemnych, deportowano masowo i indywidualnie. Jeszcze w latach 1944-1956 Zarząd Główny Związku Sybiraków przyjmuje liczbę 1.300.000.

W pierwszej masowej wywózce 10 lutego 1940 roku – 140 tys. w 100 transportach: osadników wojskowych, leśniczych, gajowych, część urzędników państwowych, działaczy samorządowych z rodzinami. Rozlokowano ich głównie w obwodach: archangielskim, kraju krasnojarskim, obwodzie śmiedłowskim, Komi ASRR i obwodzie irkuckim.

Kolejna wywózka to 13 kwietnia 1940 r. – 61 tys. osób, decyzją Biura Politycznego z dnia 2 marca 1940 r. wysiedlić na 10 lat wszystkie rodziny ofiar zbrodni katyńskiej, byłych oficerów armii polskiej, policjantów, służby więziennej, żandarmów, wywiadców, byłych właścicieli ziemskich, fabrykantów, wysokich urzędników byłego aparatu państwowego w trybie administracyj-

nym z miejsc zamieszkania bez prawa powrotu. Wywieziono je do północnego i wschodniego Kazachstanu, obwody: akmoliński, aktiubiński, kustanajski, pawłodarski, północnokazachski, semipałatyński.

Ziemia Syberyjska to gehenna Narodu Polskiego to ziemia łez, cierpienia i katongi Polaków zsyłanych przez stulecia. W latach 1940-56 Syberia-Kazachstan były domem niewoli, a dla większości zagładą. Co trzeci Polak nie wrócił, co dziesiąte dziecko tam urodzone przeżyło. To lata milczenia. Dopiero od kilkunastu lat możemy o tym mówić. Jak wyrwani nocą z rodzinnych domów, mając ograniczony czas na spakowanie niezbędnych rzeczy przy krzykach uzbrojonych enkawudzystów informujących, iż jest to w ramach łączenia rodzin. Zdarzali się wśród nich i ucziwi. Podpowiadali co jeszcze zabrać.

Następny etapem była długa i uciążliwa podróż w nieludzkich warunkach, ciasnota, brak wody, brak żywności, rzadkie postoje w asyście uzbrojonych żołdatów. Byliśmy polskimi panami, którzy mieli już nigdy nie wrócić do swojej Ojczyzny. Skazani na ciężką ponad siły pracę w jakże innych warunkach klimatyczno-przyrodniczych: mrozy, upały, głód, choroby – malaria, gruźlica tyfus, szkorbut, kurza ślepotę, świerzb, wypadki przy pracy – brak opieki lekarskiej, leków, brak odpowiednich narzędzi, mydła, opału. Towarzyszyły nam wszędy bylskie wszy, pluskwy, pchły, meszki, gzy. Żeby otrzymać przydział chleba 400-500 gram, należało wykonać normę. Najbardziej poszkodowane był Sybiraczki, sponiewierane głodem, mrozem i pracą ponad siły, toczyły walkę o przetrwanie. Robiły wszystko, by uchronić dzieci od śmierci głodowej i wynarodowienia. Z trudem zdobyty kawałek chleba, zroszony matczynym potem i łzami ocalał wiele istnień ludzkich. To one modliły się o powrót do domów rodzinnych, ufając w Bożą opatrzność. Uczyły dzieci wiersza Władysława Bełzy:

Kto ty jesteś? - Polak mały
Jaki znak twój? - Orzeł biały
Czym ta ziemia? - Mą Ojczyzną
Czym zdobyta? - Krwią i blizną

Gehenna Sybiru trwała 5-6 lat, czasami do 15., zwłaszcza tych, co trafili do łagrów z art. 58310 za działalność antysowiecką.

Wreszcie nadszedł tak oczekiwany dzień. Wiosną 1946 wracamy do kraju. Eugenia Pastuszek z Kaliszka tak to opisała:



„Żegnaj nas, ziemio radziecka,
Żegnaj narodzie rosyjski
Zapamięta polskie dziecko
Sześć długich lat Syberyjskich

Wreszcie nam zdjęto kajdany
Ciężkie łańcuchy niewoli
Już blisko kraj mój kochany
Choć zbliża się bardzo powoli.

Ile tam mogił zostaje
Nad nimi już nikt nie zapłacze
Tylko ptak zaśpiewa, zaszumią gaje
Takie są losy tułacze.

Wracają rodziny, sieroty wdowy,
pozostał tylko krzyż brzoźowy
Imy wracamy – chłopcy dziewczęta
Żegnaj nas, ziemio przeklęta.

Dobiegł kres nasze go tułaczego losu.
Sześć lat walki o przetrwanie,
sześć lat tęsknoty za Ojczyzną i bliskimi.

Z ogromnym bagażem koszmarnych doświadczeń: by wytrwać, by przeżyć, nie dać się złamać. Przekroczyliśmy granicę, całując polską ziemię, dowiadujemy się, że zabrano nam Kresy Wschodnie, naszą Wileńszczyznę. Czekala nas inna Polska, też Ojczyzna, ale trzeba się jej uczyć od nowa ze swoimi syberyjskimi tobołkami.”

S. Wiatr-Partyka

Nie było transparentów,
gdy wracaliśmy.
Nikt kwiatami nie witał
bohaterów
Niech żyją nam nie śpiewali
Nie dawali medali ni orderów.

Więc stanęliśmy na tej ziemi
swojej
Rozglądając się bezradnie
dokoła

Tak, to tutaj polskie lasy i sioła
Ale niestety nikt nas nie woła.

Więc zapłakane oczy
przecieramy
I uczyliśmy się swojej Ojczyzny
Swe tobołki nędzy
pozbieraliśmy
I poszliśmy leczyć rany i blizny.

I taką nową Ojczyzną stał się dla nas Łobez i powiat łobeski. Tu, jako małe dzieci młodzież i dorośli, pomagaliśmy w odgruzowywaniu, budowaniu – kościoła itd. To my braлиśmy udział w tzw. czynach społecznych w sprzątaniu, sadzeniu krzewów, drzewek itp. Pracowaliśmy na potrzeby miasta i mieszkańców i to dawało nam radość i zadowolenie. Mieszkamy tu 65 lat, tu pozakładaliśmy rodziny, na cmentarzu leżą nasze matki, członkowie naszych rodzin. Wielu z nich nie doczekało się przemian. Jak co roku, w dniach masowych deportacji, zbieramy się przy Krzyżu Sybirackim, by pomodlić się za zmarłych i jeszcze żyjących zesłańców.

13 kwietnia zawsze towarzyszy nam młodzież z pocztami sztandarowymi i gronem pedagogicznym, są przedstawiciele powiatu i gminy. Modli się z nami ks. proboszcz naszej parafii, składamy kwiaty, zapalamy znicze. W tym roku młodzież Liceum Ogólnokształcącego przedstawi krótki program patriotyczny. Z góry im zarząd Związku Sybiraków serdecznie dziękuje oraz wszystkim – za obecność, za każde dobre słowo i gest.

Zofia Majchrowicz
Prezes Koła Związku Sybiraków

Pisząc wspomnienia korzystałam z rocznika „My Sybiracy” i „Kresowe Stanice”.

Benefis Antoniego Gutkowskiego



(ŁOBEZ). 9 kwietnia w Łobeskim Domu Kultury odbył się benefis Antoniego Gutkowskiego: nauczyciela, wychowawcy, dyrektora i starosty poprzedniej kadencji.

W tak uroczystym spotkaniu zabrakło: przyjaciół, rodziny, a także samorządowców z powiatu łobeskiego.

op, foto: www.wegorzyno.pl

Pierwsze spotkanie Społecznej Powiatowej Rady Kultury

Starosta Łobeski Ryszard Brodziński zaprasza wszystkie osoby w powiecie, którym bliskie są sprawy kultury i jej rozwoju w naszym regionie, na pierwsze spotkanie Społecznej Powiatowej Rady Kultury, które odbędzie się 19 kwietnia 2011 r. (wtorek) o godz. 14.00 w Starostwie Powiatowym w Łobzie.

Szansa na zatorze coraz bliżej

(ŁOBEZ). **Prawdopodobnie już w przyszłym roku rozpocznie się modernizacja infrastruktury wodno-kanalizacyjnej tzw. Zatorza.**

umowy, a tym samym przekazania gminie Łobez pieniędzy na załatwienie kwestii wodociągowo-kanalizacyjnej tzw. Zatorza.

– Będą przesuwane kolejne środki z obszarów, gdzie te środki nie zostały wykorzystane. Mówi się o przesunięciu na modernizację gospodarki wodnościekowej kwoty 180 milionów euro. Jeśli te pieniądze trafią, to wydaje mi się całkiem realne, że w drugiej połowie tego roku my te pieniądze otrzymamy, a to pozwoli, już w przyszłym roku, na modernizację tzw. Zatorza – powiedział burmistrz Łobza. MM

Burmistrz Łobza Ryszard Sola poinformował, że na przełomie czerwca/lipca bieżącego roku prawdopodobnie dojdzie do podpisania

Dla kogo opieka za darmo

(ŁOBEZ). **Zmieniły się niektóre zasady i kryteria w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz szczególnych warunków zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.**

Pomoc w formie usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi, przysługuje osobie samotnej, która z powodu wieku, choroby lub innych przyczyn wymaga pomocy innych osób, a jest jej pozabawiona.

Usługi te mogą być przyznane również osobie, która wymaga pomocy innych osób, a rodzina nie może takiej pomocy zapewnić.

Realizatorem pomocy jest Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Łobzie.

Przyznanie usług opiekuńczych następuje na wniosek osoby zainteresowanej lub jej przedstawiciela. Usługi opiekuńcze mogą być przyznane z urzędu. Wymiar, zakres, okres i miejsce świadczenia usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych ustala się na podstawie wywiadu środowiskowego.

Usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz usługi rehabilitacyjne świadczone są nieodpłatnie: osobom samotnym, których dochód nie przekracza 150 proc. kryterium dochodowego osoby samotnie gospodarującej, osobom, które ukończyły 80 rok życia, których dochód nie przekracza 400 proc. kryterium dochodowego osoby samotnie gospodarującej, 2 godziny dziennie w dni robocze, komбатantom, których dochód nie przekracza 400 proc. kryterium dochodowego osoby samotnie gospodarującej 2 godziny dziennie w dni robocze oraz jeśli wszystkie osoby w rodzinie posiadają orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy lub orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

Usługi rehabilitacyjne w zakresie rehabilitacji ruchowej świadczone w Centrum Rehabilitacyjnym są nieodpłatne dla dzieci i młodzieży uczącej się do 21 roku życia. Pozostałe osoby za usługi muszą płacić.

Kryterium dochodowe dla osób w rodzinie wynosi 351 zł, dla osób samotnych – 477 zł.

Ośrodek Pomocy Społecznej w Łobzie wyszedł z założenia, że lepiej udzielić osobom pomocy na miejscu, niż kierować do Domu Pomocy Społecznej. Tam bowiem utrzymanie mieszkańca kosztowałoby gminę niemal 2,5 tys. zł. op

Pomóżmy Iwonce

Zwracamy się z ogromną prośbą o pomoc finansową dla Iwonki Dziadury z Przemysławia z gm. Łobez. Dziewięcioletnia Iwonka ma poparzenie 3. stopnia (30 proc. ciała). W tej chwili przebywa na leczeniu w szpitalu w Szczecinie. Przeszła już przeszczep, czeka ją

ciężka i kosztowna rehabilitacja.

Wszyscy, którzy chcieliby wesprzeć leczenie Iwonki, mogą wpłacać pieniądze na konto Łobeskiej Fundacji Pomocy Dzieciom „Święto Radości”

10 1020 2847 0000 1002 0043 5511 z dopiskiem „Dla Iwonki”

Dziękujemy

Polski Czerwony Krzyż w Łobzie składa serdeczne podziękowania Mieszkańcom Łobza za dar serca, który został okazany podczas zbiórki ulicznej w dniach 17 marca i 7 kwietnia 2011 roku.

Ofiarność mieszkańców sprawiła, że zebrano 854,02 zł. Zebrane pieniądze zostały przeznaczone na zakup paczek wielkanocnych dla dzieci z biednych rodzin.

Dziękujemy również młodzieży i Opiekunowi Pani Anicie Słodkiej z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego OHP w Łobzie za pomoc w przeprowadzeniu kwesty.

Z wyrazami wdzięczności i szacunku Zarząd Rejonowy PCK w Łobzie

Demokrację diabli biorą, czyli cena wody z urzędu

(ŁOBEZ). Tradycyjnie już dyskusja nad ceną wody i ścieków była bardzo żywiołowa i tradycyjnie już skończyło się tylko na dyskusji. Radnych, jak każdego roku, całkowicie zignorowano przy tak ważnej dla wszystkich mieszkańców kwestii, jak opłaty za wodę i ścieki. Wprowadzono je bez akceptacji radnych.

18 lutego 2011 przedsiębiorstwo złożyło wniosek o zatwierdzenie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzenia ścieków. Zgodnie z procedurą burmistrz powołał komisję, która miała sprawdzić zasadność sporządzenia wniosku. Protokół komisji podpisany został 11 marca 2011 roku, a dopiero w ostatnim dniu marca radni dyskutowali nad taryfami.

Nie wszystkim radnym jednak były w smak długie dyskusje i roztrząsanie każdego detalu taryf. Podczas komisji budżetowej aktywni byli radni Krystyna Bogucka oraz Henryk Stankiewicz, natomiast radna Wiesława Romejko i radny Tadeusz Sikora wnioskowali za szybkim zakończeniem dyskusji. Radna Wiesława Romejko uznała, że wszystko jest zrozumiałe i nawet laik jest w stanie pojąć, o co chodzi. Bardziej zaawansowani w bojach w kwestiach cen wody i ścieków byli całkiem odmiennego zdania. Już w poprzedniej kadencji nie zgadzali się ze wszystkimi wyliczeniami i kosztami wrzucanymi do cen wody i ścieków. Przykładowo w roku ubiegłym wskazali na zakup zgrzewarki do rur, za który w 60 proc. mieli zapłacić wszyscy użytkownicy wody w gminie. W tym roku radni wskazali na kolejny zakup – komputery i drukarki do PWiK, za które również zapłacą mieszkańcy. Sprzęt przejdzie na własność prywatnej firmy, ale zakupiony - z taryf.

Jedna wielka ściema

- Znowu stało się nieszczęście, bo pani Ewa Ciechańska protokół podpisała. I teraz jest problem, jak z tego wybrnąć. Niektóre koszty



będą musiały ulec zmianie. Nie wyobrażam sobie, by wniosek taryfowy, w tej formie, jaki jest – przeszedł. Zwróciłem uwagę na transport za 2010 rok i normalnie mi włosy dęba stanęły. Gdy powiedziałem pani Ewie, że będę interesował się wywozem osadu ściekowego, to z 605 godzin pracy koparki zrobiło się 483 godziny już, tylko że po weryfikacji nic nie jest zmienione. Dzisiaj dostaliśmy informację, że w celu wywozu osadu ściekowego w roku 2010 wykonano 360 kursów ciągnikiem. Szacowana ilość wywiezionego osadu to 1800 ton. Z tym wywozem osadu, to jest jedna wielka ściema. Według norm koparka powinna pracować 113 godzin. Nie rozumiem, skąd wzięło się 483 godziny. Odśnieżanie oczyszczalni – 60 godzin – powiedział radny.

Radna Krystyna Bogucka zwróciła uwagę na różnice we wzroście cen energii za wodę i ścieki, gdzie wzrost cen za energię do wody wynosi 11,39 proc. a do ścieków – 3,05 proc.

Wiceburmistrz Ireneusz Kabat wytłumaczył, że na niektórych obiektach są wymienione pompy, stąd różnica we wzroście cen za energię.

Teresa Gajdamowicz, księgowa, a zarazem wiceprezes PWiK wytłumaczyła, że dokumentacja jest tak szeroka, iż nie jest w stanie przedstawić radnym wszystkich szczegółów; te badali urzędnicy.

Radni podważali koszty transportu; koszt 1 godziny pracy ciągni-

ka wynosił 60 zł, a koparki – 50,14 zł. Dopytywano, co w czasie, gdy ciągnik był w trasie, robiła koparka. Odpowiedzi udzieliła kierownik Ciechańska.

- Pojedyncze poletko jest skonstruowane w ten sposób, że środkiem idzie pas betonowy, gdzie można poruszać się w miarę swobodnie sprzętem. Z pasa betonowego można łyżką wziąć osad. Na bokach są żwirowe części. Koparka w czasie, gdy ciągnik jechał z osadem, musiała nagarnąć z boku żwiru na pas betonowy kolejną porcję osadu. Koparka przygotowywała osad do dalszego transportu - powiedziała.

Wiceburmistrz oraz radny Bogdan Górecki wyjaśnili, że mowa jest o mazi.

Radny Stankiewicz nie dał się przekonać. Stwierdził, że w takim wypadku nie ma możliwości przygotowania na pasie betonowym 5. ton osadu; wszystko sphywałoby ponownie do poletka osadowego.

Odnośnie odśnieżania radny Stankiewicz dyskusję w tym temacie podsumował zdaniem, że taniej byłoby gdyby PWiK zamówiło odśnieżanie w PUK.

- Instytucją weryfikującą jest Urząd, skoro pan burmistrz, czy kierownik podpisuje się pod taryfami, to uważam, że zostało to zweryfikowane, bo są instytucje, które też kontrolują i na ten temat może więcej są w stanie powiedzieć i sprawdzić – powiedziała pojędziała radna W. Romejko.

Protokół nierzetelny?

Podczas sesji dyskusja na temat taryf rozgorzała na nowo. Rozpoczęła ją opinia Komisji Rewizyjnej odczytana przez jej przewodniczącą Marcina Ćwikłę.

- Na podstawie przeanalizowania wniosku taryfowego (...) komisja stwierdza, że protokół z weryfikacji wniosku taryfowego został sporządzony bez dokładnej analizy pod względem celowości kosztów ich ponoszenia. Opłaty abonamentowe na poszczególne rodzaje wodomierzy są niesprawiedliwe i niezasadnione. Brak kalkulacji. Koszty transportu są zdecydowanie zawyżone. Brak jest też planów wydatków ogólnozakładowych. Wzrost o 170.500 zł w roku 2010 do roku 2009. Szczegółowe analizy mamy. Członkowie komisji służą wyjaśnieniami na poszczególne tematy. Mamy takie informacje dotyczące np. zawartych nowych umów. Prawdopodobnie kiedyś była zawarta nieformalna umowa, że jeśli będzie więcej odbiorców i dostarczycieli ścieków, to będzie obniżona cena za ścieki. Taka sytuacja nie ma miejsca niestety – powiedział radny.

Nikt jednak nie prosił komisji o rozszerzenie i wyjaśnienie opinii. Nie zgodził się z nią jedynie wiceburmistrz Ireneusz Kabat, który przyznał, że wprowadzenie nie jest podpisane pod protokołem, ale przez „co najmniej dwa dni” uczestniczył w kosztach, które są umieszczone w taryfach.

- Nie zgodzę się, że protokół został zrobiony nierzetelnie, ponieważ każda pozycja na podstawie wydruków księgowych była analizowana i sprawdzaliśmy, jakie były wydatki i czego dotyczyły. Nie wiem, na jakiej podstawie pan to podniósł. Z dokumentów, nie odważyłbym się tak chyba, takiej wypowiedzi publicznie... Tak samo koszty transportu. Gdybyśmy liczyli tylko na podstawie wykonania, to te koszty transportu powinny być wyższe jeszcze o 12 tys. zł niż są przyjęte w taryfach na rok przyszły. Nie widzę, aby osoby, które kontrolowały, nierzetelnie to robiły – powiedział.

Radny Marcin Ćwikła nie poddawał się jednak i stwierdził, że kwestia nie dotyczy odwagi.

- My tego z sufitu panie burmistrzu nie wzięliśmy. Powiem szczerze, jestem osobą na tyle odpowiedzialną, że jeżeli mam określone

wyliczenia i mam określone informacje, które świadczą o rzeczach, które niestety mają miejsce, to ja nie widzę powodu... My to dokładnie sprawdziliśmy, mamy na to dowody, to nie jest tak, że bierzemy to z powietrza. Byłbym mocno nie w porządku osobą, gdybym takie informacje ukrywał. Panie burmistrzu, jestem powołany do tego przez mieszkańców, żeby przedstawić taką informację w takim stanie, w jakim ona jest. Jeżeli pan uważa, że zrobiliśmy coś nierzetelnie, to możemy na ten temat dyskutować. Jeżeli chodzi o zestawienie materiałowe dla oczyszczalni – 28.948 zł w jednym roku, a propozycja 55.233 zł, czyli wzrost o ile? Mamy tych informacji całą masę – dodał radny.

Oplata za wysoka

Radny Henryk Stankiewicz zauważył, że mieszkańcy budynków wielolokalowych mają opłatę abonamentową wyższą od osób mieszkających w budynkach jednorodzinnych o 1,20 zł.

Radna Krystyna Bogucka wyjaśniła urzędnikom, że żeby dobrze zaplanować taryfy na rok 2011/12 należy przeprowadzić rzetelną weryfikację wykonania kosztów 2010 r. Pytała o przyczyny wzrostu kosztów zakładowych w 2010 r., który jest bazą do naliczania taryf na ten rok oraz o ewidencję metrów sześciennych wywozu na oczyszczalnię ścieków w becze. Z jej wyliczeń brakowało około 600 metrów sześciennych.

Odpowiedzi udzieliła Teresa Gajdamowicz z PWiK.

– Łączny wzrost wynosi 26 tys. zł kosztów, w stosunku do planowanych taryf. Głównym składnikiem zwiększonych kosztów jest: opał, konieczność zwiększonego zakupu siarczanu żelazowego ze względu na stan techniczny oczyszczalni, zakup samarów, olejów oraz farb ze względu na remont osadnika wtórnego powiedziała. Co drugi rok jest większy zakup opału. Oczyszczalnia opala koksem. Na wzrost kosztów ogólnozakładowych miał też wpływ zakup sprzętu komputerowego. Dzisiaj bez tego nie można funkcjonować, była też wymiana drukarki. Koszty ogólnozakładowe za rok 2010 wyniosły 15,5 proc. łącznie, czyli zgodnie z umową narzuciliśmy 15 proc. Koszty ogólnozakładowe mamy naliczone do kosztów bezpośrednich wody. Nie można ograniczać przedsiębiorstwa, żebym ja się zastanawiała, czy drukarka mi potrzebna, bo ja mam koszty ogólnozakładowe – powiedziała.

Ukarać abonamentem

K. Bogucka uznała, że nie ma spójności, jeśli chodzi o taryfy na 2010/2011 z planem na 2011/12.

– Jeżeli pytamy się pracownika urzędu, co na daną kwotę miało wpływ, to mówi „nie wiem, nie uczestniczyłem w tym”, ktoś inny mówi „nie wiem, byłem tylko trzy godziny” – no to staramy się sami dochodzić – dodała.

W dyskusję włączyła się radna Maria Pokomeda, która nawiązała do zasadności wprowadzenia opłaty licznikowej.

– Zgodziliśmy się na opłatę licznikową, z tym, że nikt na tym spotkaniu nie powiedział nam ile ona będzie wynosić. Nikt nam nie powiedział tego, że w pewnych sytuacjach będzie ta opłata podwójna. Tu jestem absolutnie przeciwna. Bo dla mnie człowiek, który zakłada sobie dodatkowo licznik na wodę bezpowrotnie zużytą, powinien być nagrodzony, tym, że jest gospodarzy, że on tę wodę zużywa prawdopodobnie po to, aby podlać trawnik, żeby miasto było piękniejsze. On tę wodę zużywa raptem cztery-pięć miesięcy w roku. W nagrodę my fundujemy mu to, że on będzie przez cały rok – 12 razy płacił opłatę licznikową. Zgodziliśmy się zostać przy opłacie licznikowej, ale nie zostać przy liczniku od wody bezpowrotnie zużytej – powiedziała.

Miało być mniej, a jest - więcej

Odrobinę humoru wprowadził radny Henryk Stankiewicz

– Kiedyś, idąc przez plac Spółdzielców, patrzę, a plac Wodociągi robią, Dom Kultury – Wodociągi robią, coś tam jeszcze – robią. Mówię - panie burmistrzu – widzę, że dużo robót pan im zleca, a burmistrz mówi – „Tak, zlecam im te roboty, bo podejrzewam, że obniżą nam koszty ogólnozakładowe i nie będzie 15 proc, a np. 13 proc.” No i ja nie widzę, żeby było 13 proc., jest 15 proc. - powiedział.

Chcemy, żeby było normalnie

Kolejnym radnym zabierającym głos w dyskusji był Lech Urbański. Przypomniał, że radnym jest już 12 lat.

– Te analizy poprawiają się z roku na rok. Wniosek o zatwierdzenie taryf od strony formalno-prawnej jest bardzo dobry. Ale od strony merytorycznej i praktycznej, to mam bardzo dużo zastrzeżeń. Zarządzanie firmą bardzo dobre, nie mam sygnałów od odbiorców. Koszty, eksploatacja, z roku na rok poprawia się, ale to dzięki zaangażowaniu radnych. Chcemy, żeby było normalnie. Chcemy, żeby ta firma istniała, ale żeby istniała na normalnych warunkach, żeby każdy wiedział, o co chodzi, aby było wyjaśnione. A nie tak, jak teraz, że musimy chodzić i błagać - powiedział.

Przewodniczący Rady Miejskiej

Kazimierz Chojnacki dopytywał jak można karać dodatkową opłatą licznikową w miesiącach zimowych. Apelowal o rozsądek.

Radna K. Bogucka dodała, że miasto wykonało inwestycje na starych ulicach, była szansa, że teraz o wodę bezpowrotnie zużytą wystąpiłoby nowe osiedle.

– Optowałam za tym, by nie pobierać 61 zł za wydanie warunków technicznych na tę wodę. Nie dość, że trzeba zapłacić za to, trzeba zapłacić za całą instalację i teraz dostają ci ludzie dodatkowy abonament – powiedziała.

Odpowiedniego przepisu radni nie doczekali się.

Ale o czym my tu dyskutujemy?

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Piotr Ćwikła podkreślił, że któryś rok z rzędu, Rada nie dostaje wniosku taryfowego jednocześnie z burmistrzem, jak powinno być.

– Powinna być jakaś dyskusja. Powinniśmy mieć wpływ na to, co się tutaj dzieje, a teraz my dyskutujemy. Rozumiem wszystkie głosy, które tu się pojawiają, ale o czym my dyskutujemy tutaj? Dyskutujemy o czymś, co zostało zatwierdzone. Kolejny rok z rzędu, my jako radni jesteśmy pomijani. To jest przykre i moim zdaniem niewłaściwe – powiedział.

Po tych słowach dyskusja na temat cen wody i ścieków zakończyła się. Za wprowadzeniem nowych opłat głosowało dwoje radnych: Wiesława Romejko i Bogdan Górecki, przeciw było ośmiu, pozostali radni wstrzymali się od głosu.

Po głosowaniu Kazimierz Chojnacki powiedział, że jak sądzi, to co stało się, powinno być nauczka na przyszłość.

– Zgodnie z prawem stawki na metr sześcienny wody i metr sześcienny ścieków przechodzą w roku 2011/12 według taryfy zaproponowanej przez Wodociągi, mimo negatywnej opinii Rady – powiedział.

Tym samym za metr sześcienny wody mieszkańcy gminy Łobez będą płacić 2,33 zł netto (2,52 brutto). Cena ścieków wyniesie – 3,96 zł netto (4,28 zł brutto), stawka za usługę abonamentową odczytu wodomierza głównego lub urządzenia pomiarowego za dostarczenie wody i odprowadzenie ścieków, 3,21 zł netto (3,47 zł brutto), stawka opłaty abonamentowej za usługę odczytu wodomierza dodatkowego mierzącego ilość wody bezpowrotnie zużytej – 2,93 zł netto (3,16 zł brutto) zł, stawka usługi abonamentowej za punkcie czerpalnym w budynku wielolokalowym – 4,47 zł netto (4,80 zł brutto).

Generalnie w szoku

Taki finał długiej, burzliwej i merytorycznej dyskusji niezmiernie wzburzył mieszkankę Łobza Zofię Krupę.

– Jestem w szoku generalnie. W zasadzie głos radnych jest nikomu do niczego niepotrzebny. Jestem zbulwersowana tym, że Rada powołała mnie, dla tej uchwały stanowiącej o wodzie i o ściekach a ona i tak wchodzi. Temat dotyczący każdego mieszkańca. Słuchając wystąpienia radnych, myślę sobie „mój Boże! Jakich fantastycznych ludzi wybraliśmy. No dbają, dociekają istoty sprawy”. Mnie osobiście przeszkadza, jak ktoś sobie wyposaży firmę za moje pieniądze w piękne rzeczy. Ja jak sobie chcę kupić laptop albo komputer, to sobie muszę naskładać, albo na raty wziąć. Bardzo cieszyłam się, że radni zaczęli dociekać skrupulatnie drapać paznokciem te wszystkie wyliczenia itd. Na koniec głosowanie odrzucające, a na sam koniec dowiedziałam się, że mimo odrzucenia to i tak będzie obowiązywało to, co przedstawiły Wodociągi. No dla mnie to jest szok. Jakaś jestem niedoedukowana, jeśli chodzi o zasady demokratyczne w moim państwie. To po co oni tu siedzą? System mi się nie podoba. Po co wy to robicie? A ja tu siedzę i ciesze się jak głupia. Myślę sobie, jakich mamy fajnych radnych, jak dbają o moją kieszeń, a potem dowiaduję się, że to na nic. No straszne – powiedziała.

Odpowiedzi udzielił radny Lech Urbański, który przyznał mieszkanke rację.

– Nie można dopuścić do tego, że Rada będzie przeciwna, a burmistrz będzie za. Tak nie może być. Statut mówi wyraźnie, że Rada jest organem stanowiącym, a burmistrz jest organem wykonawczym - powiedział.

Słowa te jednak nie zadowolily mieszkanki.

– Sensem gremium społecznego jest dogadanie się. Burmistrz miałby wtedy za zadanie, jeżeli uważa za słuszne, przekonać radnych. Jeżeli tego nie ma, to demokrację diabli biorą – powiedziała Zofia Krupa

Przewodniczący Rady Miejskiej Kazimierz Chojnacki odparł, że „demokracja ma to do siebie, że każdy ma głos. Głos większości liczy się, natomiast głos mniejszości należy również wziąć pod uwagę.”

Zarówno słowa radnego L. Urbańskiego jak i K. Chojnackiego były piękne, wniosły i mówiły coś o demokracji, ale w żaden sposób nie przystają do tego, co po raz kolejny stało się odnośnie wprowadzenia cen za wodę i ścieki. MM

Radni nie wiedzą, że mogą?

(WĘGORZYNO). Podczas marcowej sesji Rady Miejskiej radny Janusz Sadurek członek Komisji Społeczno-Oświatowej powiedział, że członkowie Komisji zamierzali skontrolować, jak przebiega wypoczynek dzieci w szkole podczas ferii zimowych. Zamierzali, ale – nie skontrolowali.

- Na stronie internetowej były ogłoszone plany zajęć w Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Węgorzynie oraz w Szkole Podstawowej w Runowie Pomorskim. Ale tak mnie zastanowiło – nie mamy żadnych innych placówek? Np. świetlice wiejskie, świetlica TPD, biblioteka miejska, czy one nic nie robiły w

okresie ferii? Jeśli ktoś kontrolował, to do celu właściwa byłaby komisja Społeczno-Oświatowa. Jestem jej członkiem i jakoś nie zetknąłem się z czymś takim – powiedział.

Burmistrz Węgorzyna Monika Kuźmińska wytłumaczyła, że zajęcia w świetlicach odbywały się.

- Były podpisane umowy-zlecenia ze świetliczankami. Odbywały się zajęcia. Nie otrzymaliśmy informacji zwrotnych, jak te zajęcia przebiegały i ile osób z nich korzystało – powiedziała.

Swoją drogą chcieć, to móc, członkowie komisji mogli zwyczajnie – skontrolować bezpośrednio podczas zajęć. Czyżby nie wiedzieli, że mogli? MM

Czas na parking przy policji

(WĘGORZYNO). Miejsce przy tutejszym posterunku policji, na którym parkują samochody, wygląda, jakby za chwilę miały rozpocząć się tu roboty budowlane. Mniej wprawny kierowca może urwać tu zawieszenie, a po opadach deszczu – zakopać się w błocie. Czy jest szansa, aby ten stan rzeczy zmienić?

Burmistrz Węgorzyna Monika Kuźmińska zwróciła się do starostwa, aby przy okazji remontu ulicy Runowskiej uwzględniło plac przy

tutejszym posterunku policji.

- Przyjęliśmy propozycję, by ustosunkować się pozytywnie. Przy policji wygląda tragicznie. Byliśmy tu z komendantem powiatowym. Przy tych wszystkich pracach, jakie wykonujemy, parking w części jest gminny. Musimy znaleźć jakieś rozwiązanie. Naprawy wymagają schody na policję, wjazd do policji, poza pasem drogowym, bo wygląd tego jest fatalny – powiedział starosta łobeski Ryszard Brodziński. MM

Sesja Rady Miejskiej w Węgorzynie

Co robiła Społeczna Komisja Mieszkaniowa

Radni węgorzyńscy zbiorą się na posiedzeniu w czwartek, 14 kwietnia, o godz. 16.30, w sali Urzędu Miejskiego w Węgorzynie.

Radni wysuchają informacji o zasobie gminnym mieszkaniowym- stan i zagospodarowanie w 2010 roku oraz informacji z działalności Społecznej Komisji Mieszkaniowej w roku ubiegłym.

Wśród projektów uchwał do rozpatrzenia m.in.: ceny i stawki opłat zapewniających pokrycie kosztów zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ście-

ków dla Wodociągów Zachodniopomorskich z Goleniowa na terenie gminy; zatwierdzenia rocznego planu potrzeb w zakresie wykonywania prac społecznie użytecznych w gminie; ustalenie wysokości ekwiwalentu pieniężnego wypłacanego członkom Ochotniczych Straży Pożarnych; wyrażenie zgody na nabycie od Polskich Kolei Państwowych praw majątkowych - użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w obr. ewidencyjnym Połchowo, wraz z przeniesieniem własności budynków, budowli i urządzeń oraz ustanowienia służebności. (r)

Obniżą drogę?



(WĘGORZYNO). Kwestia przejazdu pod łącznikiem w tej miejscowości niejednokrotnie była poruszana. Zbyt niskie usytuowanie sprawia, że pod nim nie mogą przejechać autobusy.

Z ledwością mieszczą się samochody dostawcze, natomiast osoby

idące chodnikiem muszą mocno schylać się, aby przejść na drugą stronę.

Obecnie pracownicy Urzędu Miejskiego w Węgorzynie rozpracowują i badają czy można obniżyć drogę.

- Prawdopodobnie uda się. Mają przygotować dokumenty szacunkowe ile będzie to kosztowało. Gdy będziemy już wiedzieć, wówczas podejmiemy decyzję – powiedziała burmistrz Węgorzyna Monika Kuźmińska. MM

Nowy chodnik i miejsce postojowe

(WĘGORZYNO). W planach prac ZDP ma wykonanie chodnika w ul. Kościuszki, ale przy pomocy prac publicznych.

W związku z brakiem miejsc parkingowych mają powstać tam miejsca postojowe.

- Uzgodnienie było takie, że przedszkole rozbierze ogrodzenie, my przystąpimy do prac. Tak się złożyło, że zostało ogrodzenie przez przedszkole rozebrane. Zrobiła się piękna pogoda. Zamiast kierować swoje siły do pracy przy

tym, nazwijmy to parkingu, w tym czasie była łatana ul. Kościuszki. Przez najbliższy czas będziemy to robić, chyba że będzie mokro, bądź pogoda niesprzyjająca do łatania, wówczas przystąpimy do parkingu. Poddaję w wątpliwość parking, dlatego że parking rządzi się swoimi prawami. Tam na pewno wybieremy trochę gruntu. Chcemy zrobić coś w rodzaju miejsc postojowych, by np. był czas zatrzymania do 5 czy 10 minut. To nie ma być parking sensu stricto dla pracowników przedszkola, czy kogokolwiek innego, ale tylko miejsce do przywiezienia dziecka i odebrania – wyjaśnił starosta łobeski Ryszard Brodziński. MM

Zmiana cen za wodę

(WĘGORZYNO). W najbliższy czwartek radni podejmą uchwałę w sprawie cen i stawek opłat zapewniających pokrycie kosztów zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków dla Wodociągów Zachodniopomorskich Spółka z O.O. z Goleniowa na terenie Gminy Węgorzyno.

Proponowane ceny i stawki opłat zapewniających pokrycie kosztów zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków na terenie Gminy Węgorzyno wynoszą: za 1 m.sześć. pobranej wody w 2,32 zł/m.sześć. netto (brutto - 2,51 zł/m.sześć.). Za 1 m.sześć. odebranych ścieków w wysokości - 3,95 zł/m.sześć. netto (4,27 zł/m.sześć. brutto).

Opłata abonamentowa w odniesieniu do urzędzeń wodociągo-



wych: 3,20 zł/m-c netto (3,46 zł/m-c brutto). Ceny i stawki opłat określone mają obowiązywać od dnia podjęcia działalności przez Wodociągi Zachodniopomorskie tj. od dnia 1 maja 2011r. do 30.10.2012r.

Zmniejszą strażakom?



(WĘGORZYNO-gmina). **Problemy finansowe, z jakimi przyszło zmierzyć się gminom czynią mają swoje skutki. Już 14 kwietnia rajcy miejscy zadecydują czy nie zmienić zasad przyznawania ekwiwalentu pieniężnego wypłacanego członkom Ochotniczych Straży Pożarnych w Gminie Węgorzyno.**

Obecnie strażacy za udział w akcji pobierają 15 zł za godzinę za udział w działaniu ratowniczym oraz za każdą rozpoczętą godzinę w szkoleniu pożarniczym - 6,00 zł.

Propozycja zmian dotyczy wypłat ekwiwalentu w rozliczeniu minutowym. Stawki pozostają takie same. W uzasadnieniu do uchwały czytamy m.in.: „Sposób wypłaty ekwiwalentu za każdą rozpoczętą godzinę powoduje ponoszenie przez Gminę znacznych kosztów, bowiem ekwiwalent wypłacany jest

za pełną godzinę nawet jeżeli akcja trwała 15 minut. Dlatego też obecnie proponuje się rozliczanie minutowe tj. za faktyczny udział w akcji.

W bieżącym roku Rada Miejska na ekwiwalenty dla strażaków uchwaliła kwotę 37 tys. zł, a wykonanie na dzień 30.03.2011 wynosi prawie 24 tys. zł.

Podobne rozliczenia stosowane są w gminach: Łobez, Resko i Dobra. Przy czym w gminie Węgorzyno stawki godzinowe są najwyższe. Dla porównania w gminie Łobez strażacy za udział w działaniu ratowniczym otrzymują 14 zł za pełną godzinę, a w szkoleniu pożarniczym - 7 zł. W gminie Resko za pełną godzinę w działaniu ratowniczym strażak otrzymuje 10 zł, a w szkoleniu pożarniczym - 5 zł, w gminie Dobra za pełną godzinę strażak otrzymuje 8 zł, a za udział w szkoleniu - 4 zł. MM

Dodajcie na świetlicę

(RUNOWO POMORSKIE). **Podczas marcowej sesji, gdy przed radnymi pojawiły się projekty uchwał w sprawie przyznania dotacji na remonty kościołów, radna Maria Sławska zapowiedziała, że złoży pismo, w sprawie zwiększenia środków na remont świetlicy w Runowie Pomorskim.**

- Mówi się, że inne miejscowości dostają, ja też chciałabym coś

dostać. My nie mamy żadnych zażytków, zgłaszam interpelację o ujęcie w budżecie gminy środków na modernizację świetlicy w Runowie Pomorskim. W ramach termomodernizacji ma zostać ocieplona świetlica, strop, dokonana wymiana drzwi, okien, ocieplenie podłóg, ocieplenie ścian. Nie ma ujętej w ramach termomodernizacji ze środków unijnych wymiany m.in. elektryki, sieci wodociągowej. Prosiłabym o zabezpieczenie na to środków w budżecie. Złożę na to pismo i będę prosiła o odpowiedź na piśmie, że takie środki na świetlicę dostaną - powiedziała.

Czy tak się stanie, czas pokaże.

MM

Dotacja dla Runowa

(RUNOWO-WIEŚ). **Rajcy miejscy przyznali dotacji Parafii Rzymskokatolickiej pw. Św. Tomasza Apostoła w Runowie w wysokości 50 tys. zł.**

Parafia Rzymskokatolicka w Runowie złożyła wniosek o przyznanie dotacji z budżetu gminy na remont pokrycia dachowego i poddasza kościoła zabytkowego w Runowie.

W roku 2009 Parafia przeprowadziła remont górnej części wieży kościoła wraz z renowacją krzyża. W 2010 roku wykonano remont dolnej części wieży kościoła wraz z pokryciem dachu wieży.

Obecnie w celu zabezpieczenia obiektu konieczne jest wykonanie dalszych prac polegających na remoncie pokrycia dachowego i poddasza kościoła. Ogólny koszt wykonania zadania według kosztorysu wynosi 398.120,41 zł. Parafia nie posiada zabezpieczenia, dlatego złożyła wniosek do gminy o przyznanie dotacji w kwocie 50 tys. zł.op

Dotacja na kościół

(MIESZEWO). **Rada Miejska w Węgorzynie przyznała dotację w wysokości 50 tys. zł Parafii Rzymskokatolickiej pw. Św. Józefa w Mieszewie na prace wykonane w 2010 roku na zabytkowym kościele w Zwierzynku.**

Wartość wykonanych robót w okresie od 4 maja 2010 do 30.10.2010 r. na podstawie kosztorysu powykonawczego wyniosła 198.350,75 zł. Parafia złożyła wniosek do gminy o przyznanie dotacji w kwocie 60 tys. zł.

Dotacja zostanie przekazana ciągu tego roku. MM



IX Międzypowiatowy Konkurs Piosenki i Poezji Angielskiej

Agnieszka Dziuba z Gimnazjum w Resku – trzecie miejsce za wiersz

23 marca w Świdwinie odbył się finał IX Międzypowiatowego Konkursu Piosenki i Poezji Angielskiej. Wzięli w nim udział także soliści z powiatu lobeskiego.

Do udziału w koncercie finałowym zakwalifikowało się 28 wykonawców ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych naszego regionu. Byli to głównie soliści, ale pojawiły się także zespoły wokalne oraz wokально-instrumentalne. Zgodnie z regulaminem konkursu, jury nie oceniało akompaniamentu, chociaż z prawdziwą przyjemnością wysłuchało, wraz z publicznością, gry duetu gitarowego z Zespołu Szkół Gimnazjalnych w Łobzie w utworze zespołu Metallica.

W jury, składającym się z sześciu osób, zasiadli: nauczyciele języka angielskiego oceniający poprawność językową (grupa I - jednym z jurorów był pan Jarema z Zespołu Szkół Gimnazjalnych w Łobzie), osoby oceniające muzykalność i dykcję (grupa II) oraz osoby oceniające prezencję i ogólne wrażenie artystyczne (grupa III). Funkcję sekretarza pełniła pani Magdalena Dembicka – pomysłodawczyni i organizatorka konkursu.

Jury oceniało uczestników w dwóch kategoriach: PIOSENKA i WIERSZ.

Jako pierwsza wystąpiła uczennica Gimnazjum w Węgorzynie, recytując wiersz „Song” Allena Ginsberga. I tak rozpoczęła się uczta duchowa. Zmieniali się aktorzy, słowa i style. Publiczność nagradzała wykonawców brawami.

W tym roku dziewczęta zdecydowanie zdominowały scenę w świdwińskim zamku, a nieliczni uczniowie, którzy wystąpili w konkursie, dali się zapamiętać jako „chłopaki z gitarami”. Łukasz Stefanowski i Marcin Bieńkowski z Zespołu Szkół Gimnazjalnych w Łobzie to ci z gitarami elektrycznymi w utworze „Fade To Black” zespołu Metallica. Obradom jury towarzyszyły emocje, których nie sposób uniknąć w podobnej sytuacji, bowiem wszyscy młodzi artyści zasłużyli na nagrody. Ostatecznie, decyzją jury oraz publiczności, która wybierała swoich faworytów, przyznano tytuły laureatów w poszczególnych kategoriach.

W kategorii WIERSZ - I miejsce zajęła Paula Zatoń z ZSR CKP w Świdwinie, II miejsce zajęła Wero-

nika Miksza z ZSP w Świdwinie a III - Agnieszka Dziuba z Gimnazjum w Resku. IV miejsce zajęła Natalia Paraszczak z Gimnazjum w Węgorzynie.

W kategorii PIOSENKA - I miejsce przyznano Marcie Kruczkowskiej z ZSP w Świdwinie, II miejsce przyznano Klaudii Rajeckiej z ZSR CKP w Świdwinie a III - Katarzynie Serafin z Gimnazjum w Rabinie.

Wśród laureatów znaleźli się jeszcze: na IV miejscu ex equo Natalia Ostrowska z Gimnazjum w Resku oraz duet Patrycja Karłowska i Łukasz Stefanowski z Gimnazjum w Łobzie. V miejsce przypadło Justynie Barańskiej, a VI Agacie Brzózce - obie z Zespołu Szkół w Łobzie.

Ale uznanie znaleźli także inni

wykonawcy z powiatu lobeskiego: Łukasz Stefanowski, tym razem w duecie z Marcinem Bieńkowskim wywalczyli VIII miejsce, a Izabela Lorent z Zespołu Szkół Publicznych w Radowie Małym – dziewiąte. Tuż za nią znalazło się trio: Aleksandra Bytnar, Weronika Łepik i Magdalena Wybraniec z Gimnazjum w Węgorzynie.

Jak widać, reprezentacja była dość liczna.

Uroczyście wręczono nagrody tegorocznym laureatom oraz upominki wszystkim uczestnikom MKPiPA. Były gratulacje, oklaski i uśmiechy w świetle reflektorów, ale przede wszystkim ogromna satysfakcja z osiągniętych sukcesów po kilkumiesięcznych przygotowaniach. Zapraszamy więc wszystkich do udziału w kolejnej edycji konkursu.

Anna Samulak

BEZPIECZEŃSTWO DLA MAŁYCH I DUŻYCH



Dnia 6.04.2011 gościliśmy w naszych placówkach oświatowych, tj. Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczym, Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Radowie Wielkim pracowników z Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego.

Panie przygotowały zajęcia praktyczne z zasad ruchu drogowego dla najmłodszych uczniów, które zawierały m.in. składanie samochodzika, jazdę pluszowymi samochodami, rozpoznawanie „miękkich” znaków drogowych, omijanie przeszkód na drodze.

Dla starszych uczniów były przygotowane gotowe filmiki, prezentujące różne zachowania Filipa na drodze, w autobusie, na rowerze, po obejrzeniu których uczniowie odpowiadali na pytania zaznaczając właściwą odpowiedź.

Na zakończenie Panie otrzymały pamiątkowe podziękowania i upominki wykonane przez uczniów Gimnazjum, a także dokonały wpisu do naszej książki pamiątkowej.

Zajęcia były bardzo ciekawe i sprawiły mnóstwo radości głównie najmniejszym milusińskim.

Katarzyna
Leśniak-Szczeptańska

17 kwietnia 2011 r.
Niedziela Palmowa

Lobeska Baba
Wielkanocna

VII JARMARK RĘKODZIEŁA I WYROBÓW WIELKANOCNYCH

Program:
 9.00 - 15.30 - Przegląd Kapel i Zespołów Ludowych
 10.30 - 11.30 - Msza święta w kościele pw. NSPJ w Łobzie
 11.30 - 12.00 - Korowód z palmami
 12.00 - Otwarcie jarmarku przez Starostę Łobeskiego
 15.00 - Ogłoszenie wyników konkursu „Wypieki i Wyroby Wielkanocne”
 16.00 - Ogłoszenie wyników „Przeglądu Kapel i Zespołów Ludowych”
 17.00 - Zakończenie jarmarku

Miejsce: przy Łobeskim Domu Kultury

W trakcie jarmarku:
 - Wystawy i sprzedaż rękodzieła; palm wielkanocnych, pisanek, korowód
 - Przegląd Kapel i Zespołów Ludowych
 - Gry i zabawy dla dzieci – „JAJCARSKIE ZAWODY”
 - Konkurs „Wypieki i Wyroby Wielkanocne”
 - Konkursy dla odwiedzających oraz wiele innych atrakcji

**PROFESJONALNE
USŁUGI W ZAKRESIE
SPRZĄTANIA**

oraz pranie wykładzin,
dywanów, tapicerki meblowej

"WIE-CZYSTE", Barbara Olczak
Łobez

Tel. 500 296 881

Ośrodek wypoczynkowy "WOŚWIN" zaprasza

www.osrodek.pl/woswin
mail: woswin@op.pl



tel. 091 39 72 854
kom. 606 875 392

**organizujemy
imprezy okolicznościowe,
wesela**

Cieszyno Łobeskie - gm. Węgorzyno
(nad jeziorem Woświn)

GOTÓWKA OD RĘKI !!!

- * KREDYTY GOTÓWKOWE
- * KREDYTY HIPOTECZNE

PRZEKAZY Z ZAGRANICY

- *WESTERN UNION
- *ZWROT PODATKU Z PRACY ZAGRANICĄ

Łobez, ul. Murarska 9a
☎ 91/3976470
Resko, ul. Boh. Warszawy 2
☎ 91/3952434



DRUKARNIA

w łobzie
poleca
us³ugi

poligraficzne

Ul.

S³owackiego 6,

tel.

91 39 73 730.

**GABINET
KOSMETYCZNY**

„Wicherek” Rok założenia 1988

Bezbolesne przekłuwanie uszu,
profesjonalne przekłuwanie ciała,
zabiegi kosmetyczne, henna, depilacja,
makijaże, mikrodembrazja, peeling
kawitacyjny, ultradźwięki, eksfoliacje,
wypalanie, laser, lampy, materac
zdrowotny, świecowanie uszu, masaże,
akupresura, solarium.

Porady bezpłatne.

Nowogard ul. Zielona 3 - obok
restauracji „Przystań” tel. 91 392 07 14
czynne od 11.00 do 19.00

**SKŁAD OPAŁU
SKUP ZŁOMU**

Jerzy Spurek
698 676 984

Łobez ul. Północna 10 (teren GS)

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE,
ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

- łożyska
- oleje
- przewody hydrauliczne
- paski klinowe
- filtry

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

Biuro Rachunkowe

Nowogard

TEL. 91 39 22 308

KOM. 608 676 148

mgr inż. Jerzy Banuch

mgr Hanna Banuch

ul. Mikołaja Reja 9

Zapraszamy, Pon. - Pt. 8-16

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5,
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

**KLIMATYZACJE
SAMOCHODOWE**

- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

Zapraszamy
od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów,
hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.

WIZYTÓWKI

- PROJEKTY - WYKONANIE - TANIO

Łobez ul. Słowackiego 6

tel. 512 138 349

TYMPOL - OPONY
NOWE, BIEŻNIKOWANE
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STAŁOWE
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

**SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNĘTRZA I PRZEWODÓW
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE**

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RECZ, ul. Kolejowa 50
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054

e-mail: info@tympol.pl www.tympol.pl

**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ**



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

Wycieczka do Łobza



Dzień 8 kwietnia dzieci z oddziałów przedszkolnych ze szkoły w Runowie Pomorskim spędziły poza murami szkoły. O ósmej rano wyruszyły autokarem na wycieczkę do Łobza.

Pobyt w mieście rozpoczęliśmy od wizyty w Komendzie Powiatowej Policji w Łobzie. Przywitał nas pracownik cywilny st. insp. ds. nieletnich, pani Anna Zajner. Dzieci z zainteresowaniem zwiedzały budynek KPP i z uwagą słuchały, jak niebezpieczna i odpowiedzialna jest praca policjanta. Chwile spędzone z kierownicą policyjnego radiowozu były dużym i niezapomnianym przeżyciem.

Następnym punktem wycieczki było spotkanie ze strażakami w KPPSP w Łobzie. Ze specyfiką pracy w straży pożarnej zapoznali nas mł. asp. Marcin Rabejewski oraz mł. asp. Bartosz Artyński. Wozy strażackie, sprzęt ratowniczy, butle z powietrzem, węże, ogromne nożyce do cięcia metalu, drabiny, dźwig, motorówka i wiele innych ważnych rzeczy mogły dzieci zobaczyć, a nawet dotknąć. Każdy uczeń mógł chwilę posiedzieć w wozie strażackim, a włączenie alarmu dostarczyło wielu wrażeń i radości.

Ostatnim punktem wycieczki była zabawa w bawialni „Kubuś

Puchatek”. Przez godzinę dzieci zgodnie bawiły się w miłej scenografii bajkowych bohaterów. Zmęczone, ale zadowolone, wróciły do szkoły. To był pierwszy wspólny wyjazd. Każdy z nas wie, że dziecko, aby w pełni zrozumieć otaczający nas świat, musi zobaczyć, dotknąć i usłyszeć. Zaspokojenie ciekawości, rozwijanie zainteresowań, nowe doświadczenia nie mogą odbywać się tylko w szkolnych murach. Organizatorzy wycieczki: p. B. Rozmarek, p. M. Chilakowska oraz p. E. Tomicka bardzo dziękują wszystkim funkcjonariuszom policji i straży pożarnej, którzy w tak profesjonalny sposób wprowadzili dzieci w świat nowych doświadczeń i wiadomości potrzebnych w dalszej edukacji. (o)



Edukacja muzyczna w Centrum Kultury



Centrum Kultury w Resku zaprosiło 6 kwietnia dzieci z klas I - III Szkoły Podstawowej w Resku na koncert w wykonaniu artystów z agencji artystycznej Pro Musica. Artyści zaprezentowali się dzieciom w muzycznym-słownym przedstawieniu „Gorące rytmy na Wyspie Skarbów”.

Na wstępie dzieci zapoznały się

z instrumentami muzycznymi: saksofonem tenorowym, gitarą akustyczną – ich budową oraz dźwiękami przez nie wytwarzanymi. Dzieci z zaciekawieniem słuchały historii o skarbie znalezionym na niezwyklej wyspie. W bajkową opowieść co chwila wplataną były piękne partie instrumentalne, a aktor zachęcał dzieci do wspólnej zabawy. (o)



ul. Niepodległości 28, Łobez 73-150

tel. 500 702 855, 500 702 884

www.mk-kwadrat.pl

W TYM TYGODNIU POLECAMY MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Łobez	- 3 pokoje, pow. 58 mkw	- CENA 154.500 zł
Łobez	- 4 pokoje, pow. 56 mkw	- CENA 154.000 zł
Łobez	- 2 pokoje, pow. 86 mkw, bezczynszowe	- CENA 250.000 zł
Łobez	- 3 pokoje, pow. 57,8 mkw	- CENA 180.000 zł
Węgorzyno	- 2 pokoje, pow. 46 mkw	- CENA 129.000 zł
Węgorzyno	- 3 pokoje, pow. 63 mkw	- CENA 143.000 zł
Radowo Małe	- 3 pokoje, pow. 67,9 mkw	- CENA 180.000 zł
Radowo Małe	- 3 pokoje, pow. 67,8 mkw	- CENA 185.000 zł
Resko	- 2 pokoje, pow. 46 mkw	- CENA 110.000 zł
Ploty	- 2 pokoje, pow. 54 mkw	- CENA 145.000 zł
Nowogard	- 3 pokoje, pow. 62 mkw	- CENA 195.000 zł
Łobez(okolice)	- 1 pokój, 34 mkw+15,55 mkw strych do adaptacji	- CENA 51.000 zł

DOMY NA SPRZEDAŻ

Łobez	- parter domu, 2 pokoje, pow. 82 mkw, działka 114 mkw	- CENA 223.000 zł
Łobez	- 4 pokoje, pow. 93 mkw, działka 560 mkw	- CENA 350.000 zł
Łobez	- 5 pokoi, pow. 96 mkw, działka 554 mkw	- CENA 450.000 zł
Łobez	- okolica, 3 pokoje, pow. 75 mkw, działka 1ha	- CENA 205.000 zł
Resko	- parter domu, 3 pokoje, pow. 93 mkw, działka 835 mkw	- CENA 144.000 zł
Dobra	- 3 pokoje, pow. 73 mkw, działka 324 mkw	- CENA 180.000 zł
Dobra	- okolica, 2 pokoje, pow. 80 mkw, działka 1000 mkw	- CENA 170.000 zł

DZIAŁKI NA SPRZEDAŻ

Łobez	- działka z war. zabudowy o pow. 1011 mkw	- CENA 78.000 zł
Łobez	- działka o pow. 10008 mkw	- CENA 69.000 zł
Radowo Małe	- okolica, pow. 3484 mkw	- CENA 48.000 zł
Resko	- okolica, możliwość zabudowy, pow. 3003 mkw	- CENA 45.000 zł
Resko	- działka budowlana, pow. 382 mkw	- CENA 70.000 zł

DRUKARNIA w Łobzie
poleca usługi
poligraficzne
wizytówki, plakaty,
samokopie
Ul. Słowackiego 6,
tel. 913973730



NIERUCHOMOŚCI
91 39 74 342; 600 265 547
www.atut-dom.pl

Domy:
Bełczna 150 m2 - 195 000 zł.
Wysiedle - idealny na
agroturystykę - 320 000 zł.
Łobżany - 90 m2 po remoncie
- 155 000 zł.
Przytoń - 102 m2 - 160 000 zł

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział I w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 110 mkw. + suterena mieszkalna 47 mkw., sad, działka, garaż – własność prywatna, Łobez ul. Niepodległości 64, ogrzewanie gazowe i piecowe. Tel. 91 397 4448, 661 432 005

Kupię mieszkanie w Łobzie do 50 mkw., parter lub I piętro. Tel. 724 294 111

Sprzedam mieszkanie własnościowe, 2 pokoje, o pow. 48 mkw., IV piętro, przy ul. Murarskiej w Łobzie. Tel. 91 397 4819

Zamienię mieszkanie 4 pokojowe o pow. 56,23 mkw. na mieszkanie 2 pokojowe na parterze lub I piętrze w Łobzie. Tel. 798 677 976

Mieszkanie w Radowie Małym, 3 pokoje, po remoncie, w pełni wyposażone (RTV, meble, AGD), garaż sprzedam. Wchodzisz – mieszkaś. Tel. 602 301 017.

Sprzedam mieszkanie w bloku przy ul. Wybickiego w Łobzie, II piętro, 3 pokoje, 86 mkw., z własnym ogrzewaniem gazowym, niski czynsz. Tel. 609 593 801

Resko sprzedam mieszkanie 93 mkw., działka 831 mkw., 3 pokoje, cena 139.000 zł. Tel. 888 169 572.

Sprzedam mieszkanie bez czynszowe w Łobzie, 65 mkw., 3 pokoje, własne co, mały ogródek na grila + wiata. Tel. 783 792 696

Łobez ul. Browarna sprzedam mieszkanie 55 mkw., 3 pokoje. Cena 150 tys. zł. Tel. 600 265 547

Łobez ul. Ogrodowa sprzedam bardzo ładne mieszkanie dwupoziomowe 101 mkw. Cena 240 tys. zł. Tel. 600 265 547

Region

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Nowogardzie, 3 pokoje, ul. Bankowa. Tel. 668 732 944.

Powiat drawski

Sprzedam mieszkanie 4 pokojowe w Wierzchowie. Tel. 602 760 877, 692 653 140.

MOTORYZACJA

Powiat łobeski

„Fotelik samochodowy dla dziecka od 0-18 kg firmy Nania w bardzo dobrym stanie, niezniszczony, żadnych plam, świeżo wyprany. Moge przesłać zdjęcia na maila lub mmsa”. Tel. 501894828.

NAUKA

Powiat drawski

Złocieniec. Korepetycje język polski, angielski. Przygotowanie do matury. Tanio. Tel. 663 563 778

PRACA

Region

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, jazda 3 na 1 tydzień. Tel. kont. Artur 609 493 989

ROLNICTWO

Powiat gryficki

Karpia narybek sprzedam. Tel. 503 177 347

Kurki nioski odchowane powyżej 7 tygodnia - sprzedaż od 21 marca, Gospodarstwo Drobiarskie Żabowo 13. tel. 91 3910 666

Region

Gorczyce, facelię sprzedam. Tel. 502 853 573

Bohnhorst InterHANDEL
...swój najlepszy partner w handlu zbożami

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!

Pelen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

INNE

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Sprzedaż drewna opałowego, cięte w kłocki. Dowóz na terenie Łobza gratis. Tel. 695 284 904

Otwarto sklep prozdrowotny **TOTU GAMA w Łobzie, ul. Przedmiejska 11. Oferujemy artykuły prozdrowotne, usługi świecenia i konchowania uszu.** Tel. 91 3974273.

Powiat gryficki

Drewno - gałęziówka - buk, cięte na 25 cm, pakowane w worki 50l. Cena za worek 16 zł. Tel. 726 493 956.

Region

GARAŻE, WIATY BLASZANE, MONTAŻ - DOWÓZ GRATIS. TEL. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODU-CENT GO-STAL PRZECHLE-WO. U nas najtaniej.

Windykacje. Bezpośrednio. Wykup długów.
Tel. 515-291-074

Topole kłody 26 m3 sprzedam. Tel. 502 853 573

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Tucze nad j. Woświn dz.budowl. 2700 m2 - 59 000 zł. Tel. 600 265 547

Powiat drawski

Poszukuję lokalu do wynajęcia w Drawsku Pomorskim na usługę handlową. Tel. 661 196 337

Wynajmę niewielki garaż lub pomieszczenie do przechowywania skutera w okolicy osiedla Pomorskiego w Złociencu. Tel. 663 563 778

USŁUGI

Powiat łobeski

Usługi wykończeniowe: elektryka, hydraulika, glazura, terakota, malowanie, szpachlowanie, regipsy. Tel. 781 663 521

Wykończenia wnętrz, płytki, panele, regipsy, malowanie, szpachlowanie, stolarka itp. Tel. 792 289 761, 661 545 391

VIDEO-FOTO. Tel. 691 793 005. www.supi.co

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

Powiat świdwiński

Rzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

KUPON OGŁOSZEŃ DROBNYCH

1	
2	
3	
4	
5	
6	
7	
8	
9	

RUBRYKI

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

MOTORYZACJA

INNE

PRACA

NAUKA

Cena linijki ogłoszenia:

druk zwykły.....1 zł

druk pogrubiony...1,50 zł

USŁUGI

Cena linijki ogłoszenia:

druk zwykły.....2 zł + VAT

druk pogrubiony...2,50 zł +VAT

właściwe zaznaczyć

Zlecający.....

Adres.....

Liczba linii..... Cena.....Ilość emisji.....Cena łączna.....Data pierwszej emisji.....

Lekkoatleci UKS „ARBOD” wśród najlepszych w Pyrzycach



Pyrzyce gościły w ostatnią sobotę (09.04.) zawodników z klubów i szkół województwa zachodniopomorskiego, na Biegach przełajowych „Gryfitów”.

Na zaproszenie organizatorów reprezentacja naszego klubu pojechała do Pyrzyc. Nasi zawodnicy kolejny start w zawodach mogą uznać za bardzo udany. Zdobyli 8 medali za miejsca na podium. Szczególnie należy podkreślić sukces dziewcząt, które zdobyły 5 złotych medali. Nasi medaliści w tych zawodach: Julia Bakalarczyk, Joan-

na Jarząbek, Angelika Awgul, Milena Sadowska, Kinga Borysiak, Szymon Sadłowski - zdobywcy złotych medali; Kinga Kostrzanowska, Wiktoria Bakalarczyk - zdobyły medale brązowe. Na podium zostali również nagrodzeni: Hubert Bolałek, Małgorzata Stefańska, Dagmara Szymanek oraz Ryszard Rzepcki, którzy w swoich biegach zajęli miejsca IV-VI. Wszystkim należą się wielkie brawa za znakomity występ.

Janusz Łukomski
Prezes UKS „ARBOD”



Zaproszenie na stadion

CZWARTKI LEKKOATLETYCZNE

Międzyszkolny Klub Sportowy „Olimp” w Łobzie
zaprasza dziewczęta i chłopców klas IV, V i VI
WSZYSTKICH szkół podstawowych
do udziału w Powiatowych „Czwartkach Lekkoatletycznych”.

I. Terminy Powiatowych „Czwartków Lekkoatletycznych” - wiosna 2011 r.:

- o 14.04.2011 godz. 15.15
- o 28.04.2011 - // -
- o 05.05.2011 - // -
- o 12.05.2011 - // -
- o 19.05.2011 - // -

- o 26.05.2011 godz. 12.00 Finał Powiatowy

II. Miejsce: Stadion Miejski w Łobzie, ul. Siewna 7

III. Konkurencje: 60 m, 300 m, 600m dziewczęta, 1000 m chłopcy, skok w dal, rzut piłeczką palantową (dotyczy wszystkich kategorii klasowych).

Najlepszych 40-tu młodych lekkoatletów awansuje do Finałów Ogólnopolskich „Czwartków Lekkoatletycznych” i wyjedzie w terminie 13-15 czerwca 2011 r. do Warszawy.

Za Komitet Organizacyjny
kierownik zawodów Kazimierz Mikul

Sukcesy „ARBODU” na trasach Crossu Mokasy na w Płotach



Bardzo udany start zanotowali lekkoatleci z UKS „ARBOD” na trasach biegów przełajowych CROSS MOKASYNA, które odbyły się w dniu 6.04.2011 r.

Zawody, które były jednocześnie Mistrzostwami Powiatu Gryfickiego w biegach przełajowych zgromadziły liczną obsadę zawodników w poszczególnych biegach rozgrywanych na dystansach od 200 do 2000 m. Zawodnicy naszego klubu należeli do wyróżniających się postaci tych zawodów. Zdobyli 10 medali (4 złote, 4 srebrne, 2 brązowe), a ponadto czworo zawodników zostało nagrodzonych za miejsca 4 i 5 na podium. Zwycięzcami biegów zostali: Joanna Jarząbek, Angelika Awgul, Milena Sadowska, Dagmara Szymanek. Srebrne medale zdobywały: Julia Bakalarczyk, Wiktoria Bakalarczyk, Małgorzata Stefańska oraz Patrycja Florczak. Medalami brązowymi zostały nagrodzone: Kinga Borysiak oraz Weronika Babińska.

Janusz Łukomski
Prezes UKS „ARBOD”

Klasa A gr. 2

Orzeł Pęczyno – Dąb Dębice 4:1, Radowia Radowo Małe – Zenit Koszewo 6:2, Olimpia Nowogard – Zorza Tychowo 3:1, WODR Barzkowice – Vitkowiec Witkowo 4:1, Orzeł Grzędzice – Pomorzanie Krąpiel 2:2, Unia Stargard – Rolpol Chlebowo 4:6.

1. Olimpia Nowogard	31 43:19
2. Radowia Radowo M.	31 38:14
3. Orzeł Pęczyno	31 34:16
4. Zorza Tychowo	25 35:23
5. Rolpol Chlebowo	23 24:14
6. WODR Barzkowice	23 35:22
7. Dąb Dębice	12 17:31
8. Pomorzanie Krąpiel	11 20:32
9. Orzeł Grzędzice	10 14:33
10. Unia Stargard	9 18:37
11. Witkowiec Witkowo	9 17:33
12. Zenit Koszewo	7 17:38

Klasa B gr. 1

Prawobrzeże Świnoujście – Znicz Wysoka Kamieńska 4:3, Zalew Stepnica – Jastrząb Łosośnia 4:1, Komarrex Komarowo – Zieloni Wyszobór 1:0, Huragan Wierchosław – Zryw Kretlewo 4:2, OKS Goleniów – Gardominka Polonia II Mechowo 4:1.

1. OKS Goleniów	25 29:10
2. Komarrex Komarowo	23 23:11
3. Prawobrzeże Świn.	20 33:24
4. Znicz Wysoka Kam.	20 31:18
5. Jastrząb Łosośnia	15 24:21
6. Huragan Wierchosław	11 25:30
7. Zalew Stepnica	10 16:17
8. Gardominka Polonia II	8 19:28
9. Zryw Kretlewo	5 14:31
10. Zieloni Wyszobór	4 11:35

IV liga

Gryf Kamień Pom. - Astra Ustronie Morskie 1:0, Leśnik Rossa Manowo - Drawa Drawsko Pom. 1:0, Lech Czaplinek - Darzbór Szczecinek 6:1, Ina Goleniów - Victoria Przeclaw 3:0, Vineta Wolin - Piast Chociwel 1:1, Odra Chojna - Sarmata Dobra 0:2, Kluczewia Stargard - Bałtyk Koszalin 0:4. Pauzował Hutnik Szczecin.

1. Bałtyk Koszalin	44 56:22
2. Gryf Kamień Pom.	42 51:29
3. Drawa Drawsko Pom.	38 52:23
4. Ina Goleniów	37 42:24
5. Leśnik Rossa Manowo	34 35:24
6. Sarmata Dobra	32 32:29
7. Astra Ustronie M.	30 41:38
8. Vineta Wolin	29 35:29
9. Hutnik Szczecin	28 38:38
10. Kluczewia Stargard	26 32:37
11. Lech Czaplinek	25 37:33
12. Odra Chojna	24 28:40
13. Darzbór Szczecinek	22 37:55
14. Victoria Przeclaw	21 25:34
15. Piast Chociwel	16 22:33
16. Wybrzeże Rewalskie	4 14:89

Klasa okręgowa

Kasta Szczecin - Korona Stuchowo 6:1, Sparta Węgorzyno - Jeziorak Szczecin 1:1, Orzeł Łoźnica - Promień Mosty 6:2, GKS Mierzyn - Dąbrowia St. Dąbrowa 2:2, Błękitni II Stargard - Ehrle Dobra Szcz. 1:1, Ina Ińsko - Wicher Brojce 2:1, Chemik II Police - Flota II Świnoujście 2:2. Pauzował Światowid Łobez.

1. Jeziorak Szczecin	46 51:16
2. Światowid Łobez	40 49:23
3. Ehrle Dobra Szcz.	39 43:18
4. Błękitni II Stargard	39 53:33
5. Ina Ińsko	37 44:24
6. Wicher Brojce	30 46:45
7. Sparta Węgorzyno	30 34:33
8. Promień Mosty	29 44:39
9. Chemik II Police	27 36:34
10. Flota II Świnoujście	25 30:43
11. Kasta Szczecin	25 40:33
12. Orzeł Łoźnica	23 32:44
13. GKS Mierzyn	23 28:35
14. Korona Stuchowo	21 24:46
15. Dąbrowia Stara Dąb.	8 17:60
16. Rega II Trzebiatów	0 27:72

Klasa A gr. 1

Bałtyk Międzywodzie - Iskra Golczewo 2:1, Bałtyk Gostyń - Mewa Resko 0:0, Orzeł Prusinowo - Błękitni Trzygłów 0:4, Pomorzanie Przybiernów - Pionier Żarnowo 2:0, Fala Międzyzdroje - Jantar Dziwnów 2:2, Bizon Cerkwica - Sowianka Sowno 1:1.

1. Iskra Golczewo	29 37:9
2. Pomorzanie Przybiernów	27 30:18
3. Mewa Resko	24 30:15
4. Bałtyk Międzywodzie	21 22:22
5. Fala Międzyzdroje	20 25:13
6. Sowianka Sowno	18 14:19
7. Bizon Cerkwica	18 28:18
8. Jantar Dziwnów	16 26:26
9. Bałtyk Gostyń	12 12:30
10. Błękitni Trzygłów	12 23:30
11. Orzeł Prusinowo	10 17:46
12. Pionier Żarnowo	8 26:44

Odra popłynęła

Tradycji stało się zadość. Sarmata Dobra w ostatnich latach, w swoim czwartym pojedynku przeciwko drużynie Odry Chojna tak jak w trzech poprzednich odniósł kolejne zwycięstwo. W sobotnie popołudnie przy słonecznej, chociaż wietrznej pogodzie, na stadionie w Chojnie, Sarmata pokonała 2:0 zespół miejscowej Odry i awansowała na szóste miejsce w ligowej tabeli.

Zespół Sarmaty od pierwszych minut wystąpił w składzie z Piotrem Grochulskim (pauzującym w ostatnim meczu z powodu żółtych kartek) i powracającym do składu Wojciechem Bonifrowskim. I właśnie ci zawodnicy, uzupełnieni młodym utalentowanym o doskonałych warunkach fizycznych (192 cm wzrostu) Zdzisławem Szwardem skutecznie opanowali środek boiska na korzyść Sarmaty. Cała drużyna Sarmaty wypracowała co najmniej kilka dogodnych sytuacji do strzelenia bramek, lecz udało się jej wykorzystać tylko dwie.

W 28' Wojciech Bonifrowski z rzutu różnego zagrał do Zdzisława Szwarda, jego strzał głową instynktownie sparował bramkarz Odry, lecz po dobitce strzałem głową przez Damiana Padzińskiego w samo okienko bramki okazał się bezradny.

Wynik 1:0 utrzymał się do przerwy. Drugą bramkę meczu zespół z Dobrej zdobył w 73' kiedy to Emilian Kamiński zagrał do Zdzisława Szwarda a ten przedłużył podanie do Wojciecha Bonifrowskiego, który po krótkim rajdzie strzałem w „długi róg” z narożnika pola bramkowego podwyższył wynik dla Sarmaty. Szczególnie cieszy bramka Bonifrowskiego, który po uciążliwej kontuzji wytrwale i skutecznie dąży do powrotu, do pierwszej jedenastki Sarmaty.

W kolejnym meczu ligowym w najbliższy weekend, Sarmata jako gospodarz na stadionie w Chociwlu będzie podejmować zespół Kluczewii Stargard.

Odra Chojna 0:2 (0:1) Sarmata Dobra

Bramki: Damian Padziński 28' i Wojciech Bonifrowski 73'

Skład Odry: Adam Andrzejewski, Łukasz Kargoł, Piotr Janicki (20' Jakub Kufłowski), Paweł Andrzejewski I, Piotr Kusiak, Tomasz Kwaśniewski, Paweł Andrzejewski II (78' Rafał Surmacz), Łukasz Kołodziejczyk (70' Rafał Pohorecki), Radosław Witorzeń (80' Marcin Borczyński), Karol Turkiewicz, Mariusz Andrzejewski



Skład Sarmaty: Sebastian Marciniak, Kamil Pacelt (35' Wojciech Guźniczka), Jarosław Jaszczyk, Wojciech Dorsz, Paweł Załęcki, Damian Dzierbicki, Piotr Grochulski, Emilian Kamiński, Zdzisław Szward (90' Mateusz Dzierbicki),

Damian Padziński (85' Wojciech Kliś), Wojciech Bonifrowski (80' Łukasz Olechnowicz).

Sędzia główny: Mariusz Beczko, sędziowie asystenci: Robert Szczygieł i Michał Woś. *Estan*

Zdjęcia: www.sarmatadobra.com

Granie w planie**IV liga**

20 kolejka 16.04 sobota
14.00 Hutnik Szczecin - Gryf Kamień Pom.
15.00 Victoria Przeclaw - Lech Czaplinek
15.00 Drawa Drawsko Pomorskie - Ina Goleniów
16.00 Darzbór Szczecinek - Odra Chojna
16.00 Sarmata Dobra - Kluczewia Stargard
17.00 Astra Ustronie Morskie - Leśnik Rossa Manowo
17.04 niedziela
12.00 Bałtyk Koszalin - Vineta Wolin
Piast Chociwel pauzuje

Klasa okręgowa

20 kolejka 16.04. sobota
13.30 Ehrle Dobra Szcz. - Orzeł Łoźnica
15.00 Wicher Brojce - Sparta Węgorzyno
15.30 Jeziorak Szczecin - Korona Stuchowo
16.00 Kasta Szczecin - GKS Mierzyn
16.15 Światowid Łobez - Chemik II Police
17.04 niedziela
15.00 Flota II Świnoujście - Błękitni II Stargard
15.00 Promień Mosty - Ina Ińsko
Dąbrowia Stara Dąbrowa pauzuje.

Klasa A gr. 1

14 kolejka 16.04 sobota
14.00 Mewa Resko - Bałtyk Międzywodzie
14.30 Pionier Żarnowo - Bałtyk Gostyń
17.00 Jantar Dziwnów - Orzeł Prusinowo
17.04 niedziela
15.00 Sowianka Sowno - Fala Międzyzdroje
16.00 Błękitni Trzygłów - Pomorzanie Przybiernów
16.00 Iskra Golczewo - Bizon Cerkwica

Klasa A gr. 2

14 kolejka 16.04 sobota
16.00 Dąb Dębice - Unia Stargard
17.04 niedziela
14.00 Zorza Tychowo - Radovia Radowo Małe
15.00 Zenit Koszewo - WODR Barzkowice
15.00 Vitkowiec Witkowo - Orzeł Grzędzice
16.00 Rolpol Chlebowo - Olimpia Nowogard
16.00 Pomorzanie Krapiel - Orzeł Pęczyno

Klasa B gr. 1

11 kolejka 16.04 sobota
15.00 Jastrząb Łosońnica - Huragan Wierchocław
16.00 Zieloni Wyszobór - Prawobrzeże Świnoujście
16.30 OKS Goleniów - Zryw Kretlewo
17.04 niedziela
14.00 Znicz Wysoka Kamińska - Zalew Stepnica
17.00 Gardominka Polonia II Mechowo - Komarex Komarowo



Justyna Romej najlepsza w kraju w biegach przełajowych

MAMY MISTRZYNIĘ POLSKI!!!

W pierwszą sobotę kwietnia br., w Leśnym Parku Kultury i Wypoczynku w Bydgoszczy - Myśliczynie, przeprowadzono Mistrzostwa Polski Juniorów w Biegach Przełajowych.

W biegu na 2 km juniorek młodszych rewelacją zawodów okrzyknięto Justynę ROMEJ, zawodniczkę MKS Olimp Łobez. Justyna nie zawiodła - zajęła I miejsce, zdobywając złoty medal i tytuł mistrzyni Polski juniorek. Brawo !

Trenerem naszej złotej medalistki jest Piotr Kiedrowicz.

Justyna Romej pojechała do Bydgoszczy z nastawieniem walki o medal. Już dwa tygodnie temu podczas mistrzostw makroregionu w Poznaniu wykazała świetne przygotowanie do sezonu. Wygrała tam w wielkim stylu z całą koalicją utytułowanych biegaczek poznańskich, prowadząc bieg od początku do końca i wygrywając z ubiegłoroczną wicemistrzynią Polski Obarską z Olimpi. Mało kto zwrócił uwagę, ale nasza lekkoatletka uzyskała wtedy najlepszy czas ze wszystkich eliminacji w całym kraju (8 makroregionów).

Podobnie było w Bydgoszczy. Wiedząc, że zawodniczki mogą być szybkie na finiszu, łobzianka od startu narzuciła ostre tempo biegu i już po 900 m uzyskała kilkumetrową przewagę. Na ostatnich metrach jedynie Marta Jusińska z Warszawy podjęła walkę o pierwszeństwo na mecie. Nasza Justynka skutecznie odpierała zaciekłe ataki rywalki. Analogicznie zakończyła się ich rywalizacja podczas zeszłorocznych mistrzostw Polski w Zielonej Górze w biegu na 800 m na bieżni. Wówczas J. Romej była 6., a Jusińska 7.

Ciekawostką jest fakt, że wicemistrzyni Polski M. Jusińska jest trenowana przez Wiesława Paradowskiego, 18-krotnego medalisty Mistrzostw Polski w biegach średnich w latach 80. i 90. Tego biegacza z LKS Lubusz Słubice wychował i trenował Piotr Kiedrowicz !

Bydgoszcz – Myśliczynie to był dopiero drugi start w tym sezonie Justyny Romej, która zrezygnowała ze startów halowych, a koncentrując się na przygotowaniach do sezonu letniego. Od grudnia ubiegłego roku na treningach przebiegła ponad tysiąc kilometrów a starty przełajowe miały być sprawdzianem słuszności wybranej drogi.

W tej konkurencji oczekiwano rywalizację między dwiema fawo-

rytkami, złotymi medalistkami tegorocznych Halowych Mistrzostw Polski – Martą Jusińską (w Spale wygrała na 1000 m) i Dominiką Maruszewską (w Spale „złoto” w biegu na 600 m).

Wygrała ta trzecia, nasza utalentowana lekkoatletka z MKS-u Olimp Łobez, która po niewiarygodnie zaciętym finiszu o 1 sekundę wyprzedziła Martę Jusińską z AKL Ursynów Warszawa, jedną z bliźniaczek, a jej siostra była 5.

Justyna Romej kontynuuje naukę w klasie I a w Liceum Ogólnokształcącym Zespołu Szkół w Łobzie. Wychowawcą jest Robert Jaremko. Na stałe zamieszkuje we wsi Rożnowo w gminie Łobez. Treningi biegowe w terenie realizuje wraz z grupą młodych biegaczy ze Szkoły Podstawowej nr 2. Placówka ta stanowi także uzupełnienie jej bazy szkoleniowej – tu korzysta z szatni, natrysków, sali gimnastycznej. Od początku kariery sportowej należy do sekcji I.a. Międzyszkolnego Klubu Sportowego Olimp, którego prezesem jest p. Szymon Kordyl.

Justyna wokół siebie ma bardzo usportowionych członków rodziny: jej mama Elżbieta uprawiała czynnie biegi średnie w MKS Olimp Łobez i LKS Pomorze Stargard Szcz., zdobywając w 1983 roku brązowy medal Mistrzostw Polski Juniorek w biegu na 800 m (nazwisko rodowe Lisik). Aktualnie pracuje w charakterze nauczyciela wychowa-



Justyna Romej z MKS Olimp Łobez na najwyższym podium Mistrzostw Polski Juniorów w Biegach Przełajowych. Poniżej w środku: trener Piotr Kiedrowicz.

nia fizycznego w łobeskiej „dwójce”. Ciocie Krysia i Bożena Lisikówny wielokrotnie zdobywały złote medale w zawodach wojewódzkich (biegi przełajowe i biegi średnie). Rekord Szkoły Podstawowej nr 1 „Jedynki” w biegu na 600 m – 1:41,3 min od roku 1975 do dzisiaj należy do Krystyny Lisik. Wujek i chrzestny – Piotr Kiedrowicz, obecnie mieszkaniec Słubic, należał do

kadry Polski juniorów i seniorów w chodzie sportowym (lata 70. i 80.). Swoją pedagogiczną i trenerską karierę rozpoczynał w Łobzie. Z utalentowaną młodzieżą szkół łobeskich zdobył dziesiątki medali mistrzostw województwa, makroregionu i Polski. Doprowadził do kadry narodowej juniorów w chodzie sportowym aż 6 zawodników z MKS Olimp Łobez: Edytę Mordkę, Agnieszkę Bobko, Dariusza Sładkiewicza, Andrzeja Tyrańskiego, Arkadiusza Rudnickiego i Marka Hanzela.

Justyna Romej ma 17 lat, od pięciu sezonów uprawia lekką atletykę. Należy do czołówki krajowej biegaczek na 800 m i 1500 m kategorii juniorek. Należy odnotować fakt, że zdobyty w sobotę tytuł mistrza Polski przez Justynę Romej należy do największych osiągnięć w historii sportu Ziemi Łobeskiej. Ostatni podobny tryumf odniósł przed ... 25 laty Marek Hanzel, który zdobył I miejsce w Halowych Mistrzostwach Polski Juniorów w Chodzie Sportowym na 5 km 23:39,0 min. (Spała 1986)

Liczmy na dalsze tak wspaniałe efekty sportowe Justyny Romej, może na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie 2012, ewentualnie w Rio de Janeiro 2016?

Fotofinisz w biegu na 2 km Mistrzostw Polski w Biegach Przełajowych w Bydgoszczy. Justyna Romej z Olimpu Łobez na mecie wyprzedza o 1 sekundę (!) zawodniczkę z Warszawy.

Klasyfikacja na mecie:

1. Justyna ROMEJ	MKS Olimp Łobez	7:04
2. Marta JUSIŃSKA	AKL Ursynów Warszawa	7:05
3. Dominika MURASZEWSKA	MUK Płock	7:10
4. Martyna STRUCIŃSKA	AZS UWM Olsztyn	7:14
5. Monika JUSIŃSKA	AKL Ursynów warszawa	7:14
6. Sofia ENNAOUI	LKS Lubusz Słubice	7:19

Zdzisław Bogdanowicz

X IGRZYSKA SPORTOWO -REKREACYJNE - ŁOBEZ z PUCHAREM

PYRZYCE, 3 KWIETNIA 2011 r.



Najlepsi w X Igrzyskach Sportowo-Rekreacyjnych LZS Samorządów Powiatowych Pyrzyce 2011 na podium: I m - Powiat Pyrzycki, II m - Powiat Stargardzki, III m - Powiat Łobeski.

X Igrzyska Sportowo-Rekreacyjne LZS Powiatów Województwa Zachodniopomorskiego to wielkie święto kultury fizycznej w regionie. Gospodarzem jubileuszowej 10. edycji był Powiat Pyrzycki. Do współzawodnictwa rozgrywek finałowych przystąpiło blisko 500 amatorów czynnego wypoczynku z 10 najlepszych samorządów powiatowych, w tym także Łobez.

Program imprezy obejmował konkurencje o charakterze rekreacyjnym (przeciąganie liny, podnoszenie ciężarka, drużynowy wielobój sprawnościowy, podbijanie piłki stopami, tor przeszkód VIP-ów) oraz czysto sportowym (piłka siatkowa kobiet i mężczyzn, koszykówka kobiet i mężczyzn, szachy, tenis stołowy, strzelectwo).

Ekipa powiatu łobeskiego podjęła walkę sportową we wszystkich konkurencjach. Nie zabrakło wśród naszych reprezentantów ambicji, woli zwycięstwa i sukcesów medalowych.

W punktacji ogólnej Powiat Łobeski zajął doskonałe 3. miejsce ustępując Powiatowi Pyrzyckiemu i Powiatowi Stargardzkiemu.

KLASYFIKACJAGENERALNA

1. Powiat Pyrzycki	85pkt
2. Powiat Stargardzki	156,5
3. Powiat Łobeski	147
4. Powiat Białogardzki	146
5. Powiat Goleniowski	116,5
7. Powiat Szczecinecki	113

8. Powiat Koszaliński	84
9. Powiat Choszczeński	73
10. Powiat Policki	42

Łobescy sportowcy wielokrotnie w swoich konkurencjach zajmowali miejsca na podium:

Martyna Zieniuk (gmina Łobez) I miejsce i złoty medal w szachach kobiet, Krzysztof Nadkierniczny (gmina Węgorzyno) - I miejsce w szachach mężczyzn, Krzysztof Nerka (gmina Resko) - II m. w podnoszeniu ciężarka 17,5 kg (89 x), Krzysztof Gwóźdź radny Rady Miejskiej w Węgorzynie - II m. w torze przeszkód VIP-ów, Natalia Adamek (gmina Resko) - III m. w tenisie stołowym, Dawid Dudek (gmina Łobez) - III m. w żonglowaniu piłki.

Rolę kierownika ekipy Powiatu Łobeskiego sprawował Janusz Skrobiński. ZD

Znaleziono kluczyki do auta

Informujemy, że w dniu 6 kwietnia w godzinach wieczornych 18 letni chłopak na dworcu PKP w Łobzie znalazł kluczyk samochodowy do pojazdu marki Seat. Klucze są

do odebrania w Komendzie Powiatowej Policji w Łobzie przy ul. W. Polskiego 2 u dzielnicowych, kontakt telefoniczny 91 56 15 522. Asp. Anna Gembala, KPP Łobez

120 osób na łobeskim szlaku!

VII Wiosenny Rajd Pieszy Po Ziemi Łobeskiej „Torem Lasem”



Łobez, 3 kwietnia 2011 r. To była ciepła, bez mała majowa niedziela. Rano zbudziło nas piękne słońce i zaprosiło na szlak. Nie ociągając się, ruszyliśmy!

Łobeska impreza staje się znana i oczekiwana wśród turystów piechurów. Ku zaskoczeniu organizatorów na zbiórce przybywało i przybywało. Tradycyjnie już przybyli turyści ze Szczecina, w tym z Klubu Tatrzańskiego, nasi dobrzy znajomi z Drawskiej Pom., koledzy z Inśka. Ponadto stawili się piechurzy ze Stargardu Szcz. i Koszalina oraz oczywiście łobziacy. Doliczyć się nas było ciężko... W sumie zebrało się ponad 120 turystów. To wyjątkowo liczne zgromadzenie, jak na łobeskie rajdy. Sukces łobeskiej turystyki rajdowej.

Organizatorem rajdu było Ogniisko TKKF Błyskawica w Łobzie. Rajd przygotowali i prowadzili Adam Kogut i Elżbieta Jankowska-Kogut. Zebranych turystów na starcie przy stacji kolejowej w Łobzie powitał Prezes Błyskawicy Jerzy Rakocy. Odprawę staraliśmy się uczynić krótką, aby czym prędzej ruszyć na szlak. Dla turystów przygotowano pamiątkowe znaczki rajdowe (butony). A w planie całkiem sporo pozycji... Przed nami 17 km dróg, drózek, ścieżek i torów. Nasza marszruta: Łobez - Niegrzebia - Polakowo - Worowo stacja - Prusinowo - Łobżany - Łobez.

We wsi Niegrzebia zatrzymaliśmy się na chwilę przy niewielkim dworze z XIX w. Droga wiodła nas polem, a następnie lasem. Chłoniliśmy Wiosnę. A to zazieleniające się trawy, a to zasiane pola, a to skowronki, a to kwitnące wierzby. Na wzgórzu w lesie świerkowym tuż za osadą Polakowo zatrzymaliśmy się na przerwę śniadaniową. Po wyjściu z szklanych i betonowych domów stanęliśmy wobec Lasu. Napierał na nas, ciężko się oprzeć jego urokowi. Po przekroczeniu szosy Łobez - Świdwin, maszerowaliśmy wzdłuż linii kolejowej (Łobez - Koszalin), skrajem lasu.

Skierowaliśmy się do stacji kolejowej Worowo. Dzięki uprzejmości dyżurnego ruchu, turyści mogli podziwiać niemiecką, ręczną (mechaniczną) nastawnię. Obsługuje się ją wciąż tak samo, od lat. Tu niewiele się zmieniło... A już za jakiś czas, to

wszystko zastąpi elektronika i komputery. Dalej wzdłuż „zapomnianych” torów (nieczynna linia kolejowa Worowo - Resko) pomaszerowaliśmy do mostu-wiaduktu kolejowego na Redze. Ta budowla stoi tu ponad 100 lat. To jeden z oryginalniejszych zabytków Ziemi Łobeskiej. Dziś nie jeżdżą już tutaj pociągi... Kilka kroków dalej zatrzymaliśmy się na chwilę przy małej elektrowni wodnej na Redze. Turystów oprowadził gospodarz obiektu, pan Stawicki. Obiekt zbudowano w 1900 r. Część elementów oparła się „zębowi czasu”, a niektóre zostały wymienione.

Na biwak i posiłek turystyczny zatrzymaliśmy się w Prusinowie, na polu namiotowym pani Bożeny Giermakowskiej - „Anielkowo”. Na wszystkich czekał pyszny żurek i ciasto, przygotowane według domowych receptur przez panią Bożenę. A do tego kielbaski, z grilla lub z kija (wedle upodobania), kawa i herbata. Posiłek zapewnił turystom organizator TKKF Błyskawica. Biwak był nad Regą, co nie uszło uwadze morsów, wędrujących wraz z nami. Rzeka to nie morze, ani jezioro, ale morsy podjęły wyzwanie, a frajda z kąpeli była niemała.

Do Anielkowa prezes Błyskawicy J. Rakocy zaprosił wiceprezesa Zachodniopomorskiego Zarządu TKKF Krzysztofa Szyszłaka i członka Zarządu Powiatu Łobeskiego Michała Karłowskiego. Cieszymy się, że VIP-owie mogli nieco zapoznać się z życiem na szlaku.

Ostatnim już miejscem zwiedzonym na trasie rajdu były Łobżany. Zatrzymaliśmy się przy pałacu w stylu eklektycznym postawionym w 1880 r. To dość okazała budowla, zwraca uwagę bogatym wystrojem architektonicznym. Opuszczając wieś, skierowaliśmy się w stronę Łobza. Ze wzgórza łobżańskiego rozciągają się ciekawe widoki na pola i lasy, a przede wszystkim na miasto w oddali, z charakterystycznymi elewatorami mieszalni pasz.

I czas na rozstanie nadszedł... niestety. Rajd dobiegł końca, a my naładowani wrażeniami nie mogliśmy przystawić się na codzienność. To był wyjątkowy dzień.

Do szybkiego spotkania na szlaku!
Adam Kogut (adamku@vp.pl)

